Nr 135. Dnia 17 maja. Niedziela. Dnia 5 (17) maja 1885 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Paschalisa Wyznawcy.
Poniedziałek: Feliksa Kapł. i Eryka.
Wtorek: Celestyna P. i Iwona W.
Środa: Bernardyna Seneńskiego.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 06
Zachód „ „ 7 „ 47.
Długość dnia godzin 15 minut 41.
Przybyło „ „ 8 „ 03

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 58 r.
Zachód „ „ 10 „ 46 w.
Wysokosc wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 3
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 10° R

Czwartek: Donata i Wiktora M. M.
Piątek: Julji P. M. i Heleny.
Sobota: Dezyderjusza Biskupa.
Niedziela: Zesłanie Ducha św. i Joanny

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Sławomira, jutro Wszesława.

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś dziesiąte przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Powieść zimowa"; jutro jedenaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Obóz Wallensteina" i „Piccolominiowie";—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Faust";—teatr Rozmaitości: dziś „Hrabia rejent", „Stary jegomość" i „Inżynierowie jadą!" jutro „O czem marzą młode panienki" i „Dom otwarty";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś o godzinie 1-ej z południa przedstawienie charakterystyka, fizjognomisty i prestidigitatora p. Faustini (Dutkiewicza) i „Numer o dwóch łóżkach", wieczorem zaś „Jedynaczki papy Gandin" i „Werbel domowy" (występ pana Staszewskiego) jutro „Boccacio". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *Nowoje wremja* podaje wiadomość, że powziętym został zamiar utworzenia specjalnego ministerjum dla prowincyj położonych na krańcach państwa. Ministerjum to, zdaniem petersburskiego dziennika, powinnoby pozostawać pod sterem męża stanu, ożywionego czysto rosyjskim duchem i umiejącego w sposób zgodny z wymaganiami polityki rosyjskiej rządzić krajami, takiemi jak Turkestan, Królestwo Polskie, Syberja i t. p. Do pomocy w spełnianiu tego zadania pomagać ma ministrowi rada złożona z byłych gubernatorów i polityków dobrze obeznanych z krajami pod zarząd ministerjum poddanemi.

= Zarząd gubernjalny kielecki posiada sumę 71,489 rs. na naprawę w r. b. dróg szosowych. Z tego 27,710 rs. użytych zostanie na naprawę trzech następujących dróg, a mianowicie 11,871 rs. na naprawę drogi pomiędzy Stopnicą i Staszowem, 5,600 rs. pomiędzy Buskiem i Korezynem i 10,322 rs. pomiędzy Zawierciem i Pilicą. Wymienione drogi mają długości ogółem 57 wiorst.

= W gubernji mińskiej, według danych urzędowych za r. z. było 1,591,767 mieszkańców, a mianowicie 799,715 mężczyzn i 792,062 kobiet. Mężczyźni znajdują się w gubernji mińskiej w przewadze nad kobietami o 7,663. Niezwykły ten fakt tłumaczą nagromadzeniem wojska w tej gubernji.

= Drugie półrecze naukowe w uniwersytecie warszawskim kończy się z dniem 11-ym czerwca.

= Inżenierja kanalizacji dokonywa od kilku dni niwelacji ulic: Kruczej, Wspólnej, Hożej, Żórawiej, Pięknej, Wilczej i Nowogrodzkiej, pod któremi zbudowaną będzie cała kondygnacja kanałów łączących się z głównym, biegnącym przez Nowy Świat i Marszałkowską.

= W myśl wydanego rozporządzenia policyjnego, odbywają się teraz reperacje parkanów, odnawiania domów, przeróbki miejsc ustępowych itp. według wskazówek komisarzy cyrkułowych, którzy nadto są obowiązani dopilnować aby pomienione roboty bezwarunkowo najpóźniej do 13-go czerwca były dopełnione.

= W ciągu zeszłego tygodnia policja skonfiskowała handlarzom 26 funtów zepsutych ryb, 6 funt. zgniłych jabłek, 3 3/4 garncy podrobionego mleka, 1 1/4 garnca fałszowanej śmietany, oraz 2 wiadra zepsutej maślanki.

= Magistrat warszawski wyasygnował 3,607 rs. 50 kop. na sprawienie nowych sprzętów dla tutejszego aresztu policyjnego.

= W ciągu tego lata dokonane będzie gruntowne odnowienie szpitala Dzieciątka Jezus kosztem sumy 13,000 rs.

= Pozostałe dotąd na Marjensztadzie drewniane stragany usunięte zostaną z dniem 13-ym września r. b.

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyznała z zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego dziewięć wsparć w ogólnej sumie 70 rs. 32 1/2 kop.

= Stróż domu nr 47 na Twardej, za przytrzymanie na gorącym uczynku kradzieży złodzieja, otrzymał od p. oberpolicmajstra 3 rs. nagrody.

= Deklaracje na tegoroczną wystawę ogrodniczą, mającą być otwartą dnia 5-go września, nadsyłać można do zarządu Towarzystwa ogrodniczego (Chmielna nr 8) do dnia 1-go lipca.

= Pomarańczarnia w Łazienkach królewskich otwartą zostanie dla publiczności dopiero w pierwszych dniach czerwca.

= W dniu 3-im marca, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w gmachu resursy kupieckiej ośmnaste zwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei terespolskiej.

= W sobotę, dnia 23-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, przy ulicy Ordynackiej, odbędzie się posiedzenie sekcji 5-tej, na którem rozbierany będzie wniosek w przedmiocie wyjednania cła wywozowego od fosforytów, makuchów i odpadków zwierzęcych i roślinnych, oraz takież wnioski o wyjednanie cła od siemienia lnianego, oraz zwiększenia cła od kaszy, ryżu, oleju i oliwy maszynowej, a natomiast czasowego zniesienia cła wchodowego od maszyn pomocniczych młynarskich i kamieni młyńskich.

= Z literatury.

* Dwa ostatnie numera *Echa artystycznego* odznaczają się wielką rozmaitością.

Poważne studjum Wł. Bogusławskiego o estetyce scenicznej tem jest ciekawsze, że się ukazuje w chwili pobytu u nas teatru meiningeńskiego.

Do działu artykułów teoretycznych należy także streszczenie pracy Helmholza o „Sztuce i nauce w malarstwie."

Oprócz tego znajdujemy w tych numerach po kilka artykułów krytycznych, odnoszących się do każdego z trzech działów pisma.

Część ilustracyjna zawiera między innemi reprodukcję obrazu Barriera z tegorocznej wystawy paryskiej, przedstawiającego śmierć Szopena.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zbiór dowodów, że nie ma nic nowego pod słońcem. — Wydalanie zaś ludności znane było jeszcze w Egipcie. — Czy warto wywzajemniać się niemcom? — Przykład na teatrze meiningeńskim.—Prawda i realizm, czyli dziwny wpływ tego teatru na p. St. M. Rz. — Nadzwyczajne dowody taniości proszku otwockiego. — Różnica między bogactwem, praktycznością i obywatelstwem. — Nowe ubezpieczenia i taksa na ludzi.

Rzeczywiście, kochany panie, świat tak niekiedy wygląda, jak gdyby, pod pozorami ciągłego postępu, tylko powtarzał dawno znane historje. Widać to nawet przy schyłku naszego wieku, o którym z wielką pychą mówimy: „wszakże to wiek XIX-ty!..."

Prawda, że mamy koleje żelazne, telegrafy elektryczne, pośpieszne prasy drukarskie, wodę sodową, perkaliki i płyn przeciw nagniotkom, o którym dawniej nie słyszano. Ale za to w wielu wypadkach dopuszczamy się tylko plagjatu z bardzo starożytnych zwyczajów, urządzeń i wynalazków.

Turniury, ba! krynoliny, znano za czasów trzydziestoletniej wojny; zaś malowanie twarzy, podmalowywanie oczu i bogate fryzury potęgowały wdzięki elegantów jeszcze w starym Egipcie i Asyrji. Toż samo można powiedzieć o malowaniu paznogci, co niby stanowi najświeższy wynalazek paryski, a naprawdę jest modą od wieków zapomnianą.

— Nigdy nie słyszałam — utrzymuje pewna stara **dama—ażeby kobiety ubierały się w hełmy, strzelały** z fuzji do żywych istot, albo zatrzymywały w biegu rozhukane konie, jak to robią dzisiaj.

Za pozwoleniem. A cóż robiły amazonki, owe damy w hełmach i zbrojach, które nietylko strzelały do ptaków, ale nawet zabijały ludzi?

Palenie ciał zmarłych, co u nas z takim trudem wchodzi w użycie, u greków i rzymian było zwyczajem. Latarnia morska w kształcie posągu wolności, ofiarowana Ameryce przez Francję, miała poprzednika w kolosie rodyjskim, który także był olbrzymią latarnią w formie posągu.

Prawda, że Lesseps przekopał międzymorze sueskie, niemniej jest faktem, że o tej samej rzeczy myśleli faraoni i inżenierowie egipscy. Prawda, że francuzi chcą wybudować wieżę na 97 piętr wysoką, niemniej jednak egipcjanie zostawili po sobie 40 piętrowe piramidy, a legendowa wieża babilońska miała być jeszcze wyższą.

Słowem nic nowego pod słońcem, nawet — ostatnie pruskie rozporządzenie, wydalające polaków z granic państwa.

Co ci ludzie zrobili? Dla zwykłych śmiertelników nic złego: pracowali tanio, płacili podatki, służyli w wojsku. Pomimo to są oni wielkimi przestępcami. Gdy bowiem, według państwowej statystyki, przyrost ludności niemieckiej winien wynosić 10% w ciągu dziesięciu lat, patrzcie co zrobili polacy.

Oto w rejencji kwidzyńskiej przybyło niemców tylko 3—4%, a polaków aż 8%; w Poznaniu pierwszych 2% drugich 10% — w Bydgoszczy 7% i 8% — w Opolu 9% i 10%. Krótko mówiąc: w wyliczonych miejscowościach ludność niemiecka nie **wzrosła tak prędko jak chce statystyka, a polska** nie zmniejszyła się, jak wymaga interes polityczny. Więc — trzeba polaków usuwać.

Czy to zachęci niemców do sakramentu małżeństwa i do posiadania większej liczby dzieci? czy powstrzyma ich od emigracji do Ameryki? — czas pokaże.

Bądźcobądź mamy, napozór przynajmniej, całkiem nowy wynalazek. Natura sprawia, że ludność polska rośnie prędzej niż niemiecka i podobne fakta dotychczas traktowały się jako siłę wyższą. Od tej pory jednak natura będzie poprawianą, polski zalew doprowadzony do właściwego poziomu za pomocą—metody wydaleń.

W XIX-ym wieku po Chrystusie jest to pierwsza próba tego rodzaju doświadczeń społecznych, ale jak wszystko na tym świecie, nie nowa. Coś podobnego bowiem robiono już w XX-ym wieku przed Chrystusem w Egipcie. Tam ludność żydowska mnożyła się nad normy statystyczne, więc także postanowiono przyrost jej ująć w karby, ale w sposób bardziej radykalny, bo za pomocą — topienia.

Jakże jednak dziwne są koleje losu. Żydzi na świecie istnieją do dziś dnia, żywi i zdrowi, a przezornych egipcjan widujemy tylko w postaci mumji! Zkąd brać mamy naukę, że poprawianie natury w pewnych wypadkach na nic się nie zda.

Zresztą prawa natury niepotrzebują naszej protekcji, jak i nie lękają się pruskiego złego humoru. Co innego są prusacy, a co innego niemcy; co innego Hartman, który radzi „wypleniać", a co innego Max Nordau, albo Windhorst, którzy przeciw temu protestują. Nareszcie, największe wybryki ze strony niemców nie powinny nam zamykać o-

I część muzyczna nosi znamię chwili, znajdujemy w niej bowiem jedną z kompozycji, wykonywanych u nas przez „estudiantinę”.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: dziesiąte przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Powieść zimowa”; poniedziałek: jedenaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Obóz Wallensteina” i „Piccolomini”; wtorek: dwunaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Juljusz Cezar”; środa: trzynaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Marja Stuart”; czwartek: czternaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Marja Stuart”; piątek: piętnaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Wilhelm Tell”; sobota: szesnaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Wilhelm Tell”; niedziela: siedmnaste przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Wilhelm Tell”.

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Niedziela: „Faust”; wtorek: „Rigoletto”; czwartek: „Robert djabeł”; sobota: „Straszny dwór” (występ p. Zegarkowskiego); niedziela: „Jawnuta” i „Don Kiszot”.

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Hrabia rejent”, „Stary jegomość” i „Inżenierowie jadą”; poniedziałek: „O czem marzą młode panienki?” i „Dom otwarty”; wtorek: „Rozbitki”, środa: „Nietoperze”; czwartek: „Bilecik miłosny” i „Przyjaciele”; piątek: „W starym piecu djabeł pali” i „Pieszczoszek”; sobota: „Pozytywni”; niedziela: „Kato niezłomny” i „Hrabia rejent”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: o godzinie 1-ej z południa przedstawienie charakterystyka, fizjonomisty i prestidigitatora p. Faustini (Dutkiewicza), wieczorem zaś „Jedynaczki papy Godin” i „Werbel domowy” (występ p. Staszewskiego); poniedziałek: „Boccaccio”; wtorek: „Za przykładem” i „Czy trzeba powiedzieć?”; środa: „Gifoflé-Girofla”; czwartek: „Mąż debiutantki“; piątek: „Córka pani Angot”; sobota: „Jedynaczki papy Godin”; niedziela: „Zemsta nietoperza”.

* W przyszłym tygodniu rozpoczynają się próby pamięciowe na scenie teatru Rozmaitości z komedji w 5-iu aktach Wł. Sabowskiego „Pół miljona”.

Sztuka ta będzie najbliższą nowością repertuarową.

* Dziś Żółkowski występuje w „Starym jegomościu“.

Rzecz ta od roku nie była na repertuarze.

* Dziś na scenie teatru Małego ostatnie przedstawienie magika p. Faustini-Dutkiewicza.

= Ze sztuki.

* Na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych ukazał się portret Adama Pługa.

Wizerunek odznacza się niepospolitem podobieństwem.

* Na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych w Petersburgu, powszechną uwagę zwraca obraz Kaź. Alchimowicza „Michał Gliński w więzieniu”, za który przyznano rodakowi naszemu premjum w ilości 250 rs.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Obecnie pod reżyserją p. Wł. Szymanowskiego odbywają się codziennie próby dwóch przedstawień amatorskich, które mają być urządzone na korzyść przytułku dla ubogich matek i dzieci.

Sympatyczny cel przedstawień przyczyni się nieomylnie do ich powodzenia.

= Kolej elektryczna.

Donosiliśmy przed kilku miesiącami o bytności p. Klejferta, przedsiębiorcy wiedeńskiego, który powziął projekt zbudowania w okolicy podmiejskiej kolei elektrycznej.

P. Klejfert rozejrzawszy się w miejscowości, od swego zamiaru nie odstąpił, lecz chce dla swego przedsiębiorstwa uzyskać pewne przywileje rządowe i w tym celu przygotował warunki, które komunikuje rządowi gubernjalnemu dla zaopinjowania wyższej władzy, kompetentnej do udzielenia koncesji.

Jeżeli koncesja ta będzie uzyskaną w ciągu miesiąca, p. Klejfert gotów jest bezzwłocznie przystąpić do robót, w nadziei, że przy pośpiechu mogą one być w połowie sierpnia ukończone.

Kolej elektryczna, według projektu, ma być przeprowadzoną od rogatek belwederskich do parku w Sielcach.

Nie znamy bliżej kosztorysu tego przedsiębiorstwa, które może funkcjonować tylko w porze letniej, mówiono nam jednak, że cały koszt wyniesie około 60.000 rs., włączając w to i maleńki tabor oryginalnej kolei.

Jako nowość, kolej elektryczna może mieć niezwykłe powodzenie.

= Koszary mirowskie.

Kwestja oddania koszar mirowskich zarządowi miasta, wchodzi na dobrą drogę i zdaje się nie podlegać wątpliwości, że wkrótce rozstrzygniętą zostanie.

Wprawdzie koszary te pozostawały przez lat 50 w używalności władzy wojskowej, ale miasto praw swoich pomimo tego prawdopodobnie nie utraci, tem bardziej, iż do użytku tutejszego dywizjonu żandarmskiego oddało umyślnie na ten cel zbudowane nowe koszary.

= Z pałacu brühlowskiego.

Biuro telegraficzne z chwilą przeniesienia do pałacu brühlowskiego, będzie posiadało nader elegancki lokal.

Wybitniejsi warszawscy dekoratorzy, rzeźbiarze i sztukatorzy, przygotowują ornamentacje i dekoracje.

Nad drzwiami wielkiej sali będzie umieszczoną tarcza w stylu francuskiego *renaisanse'u* podtrzymywana przez parę dzieci a nosząca na sobie godło elektryczności, zaś sufit głównego wejścia zajmie wielki plafon, wyobrażający Jowisza miotającego pioruny...

= Kasa zaliczkowo-wkładowa emerytów.

W dniu 31-ym b. m., w niedzielę, o godzinie 12½ w południe, odbędzie się w sali magistratu doroczne walne zgromadzenie członków kasy zaliczkowo-wkładowej tutejszych emerytów.

Zebraniu przedstawione zostanie sprawozdanie za r. z. poczem dokonane będą wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

= Emerytura w cukrowniach.

Otwarcie kasy emerytalnej przy kilku cukrowniach w Królestwie Polskiem, bliskie jest urzeczywistnienia.

Inicjator p. E. czyni starania u władzy w tej ważnej sprawie.

= Dar dla kościoła.

Dowiadujemy się, iż grono dam tutejszych haftuje dywan dla kościołka katolickiego w Archangielsku.

Praca jest już na ukończeniu i w połowie przyszłego miesiąca odesłaną zostanie na miejsce przeznaczenia.

Gdybyż ta przesyłka zachęciła innych do ofiarności na rzecz wspomnionego kościołka, któremu dużo jeszcze braknie do zupełnego wykończenia.

= Z Wisły.

Poziom Wisły, wzniósłszy się do 5-ciu stóp, powoli zaczął opadać.

Wczoraj wieczór wynosił on już tylko 4 stopy ponad zero.

Ze względu wszakże na padające obecnie ulewne deszcze, możliwym jest ponowny przybór Wisły.

= Flotylla.

Flotylla Towarzystwa wioślarskiego składa się obecnie z 32 łodzi; oprócz tego prywatnych łodzi, pozostających w zawiadywaniu Towarzystwa, znajduje się 15.

Łodzie Towarzystwa ze względu na budowę są następujące: 2 żaglówki, 7 hamburek dwuwiosłowych, 1 hamburka czterowiosłowa, 4 wery dwuwiosłowe, 2 wery czterowiosłowe, 4 skulingi (parówki), 3 kajaki, 2 wery ośmiowiosłowe, 2 półbąki czterowiosłowe, 2 gigi sześciowiosłowe, 2 gigi czterowiosłowe i 1 łódź parowa.

W liczbie łodzi prywatnych znajduje się: 1 hamburka czterowiosłowa, 9 hamburek dwuwiosłowych, 3 wery, 1 kajak i 1 skuling (parówka).

Flotylla Towarzystwa ma być pomnożona tego roku przez nabycie kilku nowych łodzi, już zamówionych za granicą.

= Śmiertelność w lutym.

W ciągu miesiąca lutego r. b. zmarło w Warszawie ogółem 879 osób, a mianowicie mężczyzn 439, kobiet 440.

W ogólnej liczbie zmarłych znajdowało się dzieci do lat pięciu 426, tj. 196 chłopców i 230 dziewcząt

Pomiędzy liczącymi więcej niż pięć lat znajduje się od 51—60 lat 77 osób, od 41—50 lat 71; osób, które dożyły wyższego nad 80 lat wieku zapisano tylko 21, tj. mężczyzn 10 i kobiet 11.

Z chorób pomorkowych epidemicznych zmarło najwięcej tj. 58, z błonicy i krupu, z tyfusu 20, ze szkarlatyny 17.

Główne miejsce pomiędzy innemi chorobami częściej się przytrafiającemi zajmują różne rodzaje chorób narzędzi oddychania, na które zmarło 321 osób, czyli 158 mężczyzn i 163 kobiet.

W ciągu lutego zmarło nagle 10 osób, z tych 3 wskutek samobójstwa.

---

ozu na to, że wielu rzeczy od nich uczyć się musimy. Uczmy się więc ich filozofji, muzyki, porządku, pracy, oszczędności, a—jak złego ducha—wystrzegajmy się ich zarozumiałości, nienawiści i nietolerancji. Mądrość bowiem i cnoty, nawet niemieckie, przeszczepione na nasz grunt, wydadzą błogosławione owoce; ale najbardziej staropolska nienawiść, nawet jako odwet, zatrułaby krew społeczeństwa i zepsuła jego ducha. Czas sam zrobi co do niego należy, bez naszych wywzajemniań się.

Zresztą mamy fakt wybornie ilustrujący prawdziwość tych poglądów.

Przyjeżdża do Warszawy trupa meiningeńska i zaraz nastręczyło się pytanie: co robić? Czy, dla ukarania niemców za to, że nas nie lubią, niechodzić do teatru, czy za czyny p. Hartmana et Comp. zrobić odpowiedzialnymi meiningeńczyków, a wraz z nimi Szyllera i Szekspira? Czy też chodzić i przekonać się, co też niemcy zrobili dobrego dla teatru?

Kwestji bowiem nie ulega, że trupa meiningeńska nie jest pierwszą lepszą trupą, jakie u nas można widywać w ogródkach, ale że to są reformatorowie sztuki scenicznej.

Publiczność wybrała lepszą alternatywę. Chodzi do teatru nawet a za to nietylko bawi się, ale uczy. Dzięki meiningeńczykom, dowiedzieliśmy się z Wallensteina, jak wyglądał obóz w epoce trzydziestoletniej wojny, jak uczta, jak ludzie ubierali się, jak mieszkali itp. Toż samo było z epoką Cezara. Słowem — przedstawienia te rozszerzyły i pogłębiły nasze wiadomości o czasach dawno ubiegłych, które znamy tylko z książek. Nadto zaś, co jest nie mniej ważne, dowiedzieliśmy się: co teatr może robić i czego mamy prawo wymagać od sztuki scenicznej. Są to rezultaty nie najgorsze, chociaż... zawdzięczamy je niemcom. Cywilizacja bowiem, o ile jest cywilizacją, jest zawsze skarbem, bez względu na to zkąd pochodzi: z Paryża, Londynu czy Berlina. Tak jak węgiel jest węglem, a żelazo żelazem, bez względu na góry, gdzie wykopano i hutę, w której je wytopiono....

Całkiem niespodziewaną korzyść z teatru meiningeńskiego odniósł pan St. M. Rz., jeden z naszych krytyków przysięgłych.

Przekonałem się — woła pan St. M. Rz. — „że *realizm* doprowadzony do absurdu (?) nie jest najwłaściwszym wyrazem sztuki, że posiada ona *inne środki* wznioślejsze, które estetyka „zdrowego rozsądku” ma za nic itd.“

Ponieważ do mnie wypito, więc odpowiadam.

Jakież to są owe „inne środki”, za pomocą których meiningeńczycy wywołali w p. St. M. R. „tchnienie poezji, które uszlachetnia i podnosi?...”

„Takiego złudzenia prawdy, (mówi ten sam krytyk o kilka wierszy wyżej), jakie trupa meiningeńska ze sceny wydobywa, wyobrazić sobie niepodobna. Złudzenie to widnieje zarówno z całości sztuki, jak z jej cząstek, szczegółów, akcesorjów—doprowadzone do ścisłości archeologicznej w tragedjach i dramatach, do drobnostkowości we wszystkich objawach akcji i życia.”

Dosyć. Więc na p. St. M. Rz. tak potężnie oddziaływa „prawda” i „ścisłość”? Na mnie też. Naprzykład „Obóz Wallensteina” jest prawdziwy i w wykonaniu i w pomyśle autora i dlatego jest piękny. Awanturnik Illo, szubrawiec i zdrajca Isolani, morderca Butler są prawdziwi i w wykonaniu i w pomyśle i dlatego wywołują w widzu uczucie piękna. Naodwrót zaś, Wallenstein Szyllera jest fałszywy, autor nie zrozumiał go, czy nie chciał zrozumieć i dlatego ów Wallenstein nie jest piękny, nawet w wykonaniu meiningeńczyków.

Dobrze, więc prawda jest piękną. Ale czemże jest owa prawda? Właśnie jest ona tym samym „realizmem”, o który upomina się „estetyka zdrowego rozsądku”. Dlaczegoż więc p. St. M. Rz., tak miłujący „prawdę”—„ścisłość” i „drobiazgowość”, oburza się na „realizm“?

Wprawdzie p. St. M. Rz. nie kocha realizmu, tylko wówczas, gdy jest „doprowadzony do absurdu.“ No, ale temu nie winien realizm, tylko—absurdum, owe absurdum, zbyteczne nawet w krytyce, a mimo to najgorliwiej uprawiane przez niektórych naszych krytyków, niestety!...

Potrąciwszy o wstrętny p. St. M. Rz. „realizm“, mogę przejść do kwestji proszku otwockiego.

Niedawno zwróciłem uwagę, że „otwocki proszek dołowy“ tyle u nas kosztuje co piwo, a „spodium“ tyle co chleb pytlowy. Otóż w odpowiedzi odbieram następujące wyjaśnienia.

Autor odnośnego listu zarzuca mi, że „porównawcze zestawienie cen” proszku, piwa i chleba nie jest metodą dobrą.

Sam zaś proponuje dwie lepsze.

I. Metoda kosztów produkcji.

„Aby otrzymać pud proszku dołowego, potrzeba wykopać 16 pudów torfu mokrego w cegiełkach, takowe ułożyć w przewiewnem miejscu pod dachem, dla wysuszenia w ciągu kilku miesięcy, a następnie przerobić w szarpaczu, później w młynku, wynieść do szopy i wsypać do worka. Jest to więc produkt fabryczny i w stanie podatnym do [illegible]

Dane te poczerpnięte zostały z wykazu policyjnego.

= Straż ogniowa.

Tutejsza straż ogniowa składa się ogółem z 448 ludzi.

Na czele straży stoją: pułkownik, 5 brandmajstrów i sekretarz; potem idą 5 feldfeblów, 8 podoficerów, 3 maszynistów przy sikawkach parowych i 296 szeregowców.

Oddział kominiarski złożony jest z 128-iu ludzi, na czele których stoją starszy majster oraz dwaj młodsi.

W warsztatach strażackich pracują: kotlarz, tokarz, 3 ślusarzy, 10 kowali, 4 szewców, 4 krawców i blacharz.

Służbę weterynaryjną stanowią: jeden weterynarz i trzech konowałów.

= Szkoła kucharek.

Jedna z gospodyń zamierza otworzyć szkołę dla kucharek.

Nowy ten przybytek sztuki kulinarnej będzie wyłącznie przeznaczony dla służących.

Ze względu na słabe kwalifikacje większości naszych kucharek, które wiedzę swoją nabywają dopiero przez smutną dla podniebień naszych praktykę podczas służby, nowoprojektowana szkoła będzie nader pożądaną.

= Wyścigi konne pławińskie.

Tegoroczne wyścigi konne urządzane od kilku lat przez Towarzystwo pławińskie, odbywać się mają w dniach 22-im, 23-im i 24-ym września.

Program wyścigów będzie prawie taki sam jak przeszłej jesieni.

= Album humorystyczne.

Grono warszawskich malarzy i rzeźbiarzy, kilka dni temu, pozowało do oryginalnych grup fotograficznych.

Każda z fotografij zawiera parodję słynniejszych obrazów, jakie wystawione były w Warszawie.

Odpowiednio przebrane osoby trawestują dzieła Matejki, Siemiradzkiego, Brożika, Girona i wielu innych.

Pomysł odznacza się dowcipem i komizmem.

Album przeznaczono na podarek dla jednego z kolegów.

= Gość.

Przejazdem bawi obecnie w Warszawie p. Leon de Vauban, współpracownik pism humorystycznych paryskich.

Gość ciekawie obserwuje nasze miasto, celem następnego opisania, naturalnie w formie humorystycznej...

Pan V. zapewnia, iż Warszawa dała mu obfity materjał.

Czy to grzecznie głosić takie rzeczy?...

= Nurek.

Znany nurek John Limm ma w przejeździe do Petersburga zatrzymać się w Warszawie.

Zamierza on publicznie pokazywać swój przyrząd służący do dowolnego zanurzania się pod wodę.

= Niania.

Wiele matek ma zwyczaj oddawać swoje „pociechy" pod wyłączny nadzór nianiek, które z dziećmi sypiają w pokoju.

O ile ten nadzór jest sumienny, dowodzi fakt zaszły wczoraj.

Pani *** zauważyła zrana, że dwuletnia jej córeczka ma główkę mocno rozpaloną i początki silnej gorączki, chociaż wieczorem dnia poprzedniego była jaknajzdrowsza.

Wezwany lekarz, człowiek doświadczony, po zbadaniu stanu dziecka, zwrócił się do piastunki i doprowadził ją do wyznania, że kiedy dziewczynka nie mogła w nocy usnąć, „niania" dała jej trochę wódki.

— Prawie co wieczór dawałam i dziecko zawsze było zdrowe, więc to chyba nie od wódki — rzecze miła opiekunka.

Okazało się więc, iż „niania" powoli rozpajała dziecko i dzięki tylko przypadkowi wszystko wyszło na jaw.

Niechże inne matki mają z tego faktu przestrogę i najlepszym nawet „nianiom" w zupełności nie ufają.

= Wojna domowa.

Pewien lokator zamieszkały w domu pod nrem 12-ym przy ulicy Szpitalnej, z przejęciem oddaje się grze na trąbce.

Sytuacja ta byłaby do zniesienia, gdyby nie to, że od kilku dni amator muzyki począł urządzać perjodyczne koncerta, w których brało udział sześć osób dmących w największego kalibru trąby...

Sąsiedzi muzykalnego lokatora, młodzi ludzie, postanowili wyleczyć go z tej muzykalnej choroby.

Posiadając flet, zaczęli wykonywać najdziwniejsze egzercycje nie objęte żadną szkołą muzyki.

Wywarło to pożądany skutek, wojna „fletu" z „trąbą" zakończyła się kapitulacją tej ostatniej.

= Lekceważenie publiczności.

W dniu onegdajszym stróż jednego z domów przy ulicy Mazowieckiej, oblewał wodą za pomocą sikawki ściany olejno malowanej kamienicy.

Ponieważ dom zajmuje róg dwóch ulic, przechodniów wychodzących z zawęgła spotykał nieoczekiwany prysznic.

Stróż nie zwracał uwagi na szkodę ponoszoną przez publiczność i uśmiechał się na widok oblanych malkontentów.

Quousque...

= Podwójny zarobek.

Uliczni handlujący gazowemi balonikami, ciągną obecnie podwójne korzyści.

Oprócz samej sprzedaży, różnorodni kupcy i przemysłowcy płacą przekupniom za wytłaczanie na balonikach godła swojej firmy.

Tak więc dziatwa, oprócz zabawki, posiada jeszcze wskazówkę miejsca istnienia handlu, sklepu lub fabryki.

Postępujemy w sztuce reklamy...

= Kradzieże.

Przy ulicy Śliskiej pod nrem 38a z mieszkania Zajbela H. otworzonego wytrychami, skradziono pieniądze i drobiazgi, na sumę rs. 160; przy ulicy Niskiej pod nrem 12-ym z mieszkania Mendla K., otworzonego wytrychami, skradziono garderobę i różne kosztowności, na sumę rs. 140; przy ulicy Zaokopowej pod nrem 10-ym z mieszkania Józefy L., skradziono garderobę, pościel, pieniędzy kilkadziesiąt rubli i t. p. przedmioty; w cyrku Cinisellego, z otwartego pomieszczenia, Konstantemu S. skradziono garderobę, kostjum i różne drobiazgi na sumę rs. 110; przechodzącej przez ulicę Elżbiecie D. skradziono z kieszeni woreczek, w którym znajdowało się 120 rs. gotówką i różne notatki; kupcowi Natanowi S. skradziono z dorożki ręczny sakwojaż, w którym znajdowało się: dwa listy likwidacyjne po 100 rs., kilkadziesiąt rubli gotówką i różne weksle.

Oprócz tego spełniono ośm pomniejszych kradzieży na ogólną sumę rs. 274.

= Zamach samobójczy.

Na ulicy Wołowej pod nrem 163, staruszka Julianna Paszkowska, licząca 66 lat wieku, będąc w odwiedzinach u swego syna, z niewiadomej przyczyny schwyciła leżący na stole nóż kuchenny i zadała sobie nim głęboką ranę w piersi.

Nieprzytomną samobójczynię odesłano do szpitala.

Powodem targnięcia się na własne życie miał być brak środków do życia.

= Samobójstwa.

Pod Warszawą, w lasku za Wilanowem, spostrzeżono wiszącego na drzewie człowieka.

Był on już zimny i śmierć musiała od kilku godzin nastąpić.

W zwłokach samobójcy poznano Franciszka Garczyka, szewca wędrownego, który się nałogowo oddawał pijaństwu.

Nocy wczorajszej A. L., zamieszkała pod nrem 111-ym na placu Zamkowym, przyjęła gwałtowną truciznę.

Odwieziona do szpitala św. Rocha niebawem życie zakończyła.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Bez wieści.

Zamieszkały przy rodzicach 13-letni Zygmunt N., obawiając się kary za jakieś drobne przewinienie, wyszedłszy z domu, przepadł bez wieści.

Przedsięwzięte poszukiwania dotąd nie naprowadziły na żaden ślad zbiega i jest obawa czy N. nie targnął się na życie, gdyż od niejakiego czasu okazywał nienormalny stan umysłu.

= Zasypany.

Na Szmulowiźnie znaleziono zasypanego ziemią Jana W., kilkunastoletniego chłopca.

Wszelkie środki ratunku okazały się daremnemi, chłopiec już nie żył.

Widocznie położył się pod wałem i usnął, a tymczasem obsunęła się ziemia i na śmierć przygniotła biedaka.

= Pokąsanie.

W dniu onegdajszym na Karmelickiej w podwórzu domu pod nrem 12-ym duży brytan rzucił się na pięcioletniego Henryka M.

Biedny malec został fatalnie pokąsany na twarzy i lewej ręce.

Właściciela psa za niezakładanie kagańca pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W fabryce wyrobów tabacznych „Union" Józef C., pomocnik maszynisty, przypadkowo upadł na cylinder maszyny i uległ złamaniu żeber, oraz lewej nogi.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

---

wynosić będzie tylko szesnastą część pierwotnej wagi kopalnej."

„Z węglem kamiennym rzecz się ma inaczej. Jest to produkt, który się sprzedaje w tej samej postaci, w jakiej się wydobywa, czyli produkt tylko kopalny, nie zaś fabryczny. Koszt więc produkcji 1 puda węgla kamiennego będzie znakomicie mniejszy, aniżeli 1 puda proszku dołowego, a ztąd słusznie bardzo cena sprzedażna węgla powinna być mniejsza od ceny proszku."

Miło mi dowiedzieć się przy okazji, że kopanie torfu, suszenie go, szarpanie i pakowanie w worki jest większą pracą, aniżeli — kopanie ziemi na kilkadziesiąt stóp głęboko, łamanie skał dynamitem, ustawianie rusztowań, olbrzymich pomp, praca machin parowych, wreszcie trudy i niebezpieczeństwa ludzi. Ale nie o to chodzi.

Ważniejsze jest bowiem to, co autor mówi dalej a mianowicie:

Składnicy płacą towarzystwu za pud proszku 48 kop. publiczność zaś składnikom 80 kop. Znaczy, że pomimo „kopania, szarpania i pakowania w worki", proszek może kosztować nie 80 ale 48 kop. pud i że nie te sielankowe czynności wpływają na jego nadmierną cenę, ale — pośrednicy, którzy nawet na tak prostym produkcie zarabiają 20% od towarzystwa a 30% od publiczności.

Naturalnie, że te dodatkowe opłaty ani przysparzają zysku spółce, ani są wygodne dla konsumentów. Wartoby więc pomyśleć o ich zmniejszeniu.

II. Metoda użyteczności.

Ten dowód taniości proszku jest istotnie ciekawy.

„Dla ogrzania jednego człowieka przez 4 zimowe miesiące — mówi autor listu — trzeba 29 pudów węgla co wyniesie 3 rs. 57 kop. Na obsłużenie zaś 1 osoby przez 4 miesiące proszkiem torfowym wystarczy 1 pud za 80 kop."

„Zatem proszek dołowy nie jest droższy, ale tańszy od węgla."

Podobnież spodium w porównaniu z chlebem. „Dla nakarmienia chlebem człowieka przez rok, trzeba 8 pudów chleba, co kosztuje 12 rs. 80 kop. Tymczasem dla zneutralizowania odpadków 1 osoby trzeba $1\frac{1}{2}$ puda spodium na rok, co kosztuje 2 rs. 40 kop."

„Zatem spodium jest tańsze od chleba."

Pozwolę sobie zastosować tę metodę szanownego autora do ceny innych produktów.

Ktoś kupił brylant za 1,000 rs. Brylant służył jego rodzinie przez 120 lat, ozdabiał bowiem babkę, matkę i wnuczkę. Lecz babka, matka i wnuczka przez owe 120 lat zjadły 960 pudów chleba, a więc wydały na chleb aż 1,536 rubli.

Że zaś brylant kosztował tylko 1,000 rs., zatem... brylanty są tańsze od chleba!

Tymczasem dla zwykłych śmiertelników brylant jest droższy od chleba, a... spodium droższe od żyta. I ciż sami śmiertelnicy, pomino wszelkich dowodów, woleliby płacić 48 niż 80 kop. za pud proszku.

Taka już dziwna jest ludzka natura.

Tuła się po dziennikach legenda o jakimś tajemniczym miljonerze, który, o cudo! każe uczyć swoich synów — rzemiosł. Jeden z tych fenomenów chodzi podobno do uniwersytetu i praktykuje ślusarkę, — drugi jest w gimnazjum i zarazem uczy się stolarstwa, a trzeci szewctwa.

Niezawodnie, że taki miljoner jest nadzwyczajnem zjawiskiem, nie dla tego, że spełnia jakąś obywatelską cnotę, lecz — że praktycznie wychowuje dzieci. Jest to bowiem pewne, że miljony mogą się rozlecieć, a rzemiosło zawsze da kawałek chleba. A i to także jest niezawodne, że te dzieci lepiej się rozwijają fizycznie i umysłowo i następnie wyrastają na ludzi wydatnych w społeczeństwie, które probowały w życiu nietylko książki, ale i młotka, nietylko szkoły, ale pracy i biedy.

W rezultacie więc, tajemniczy miljoner, jeżeli istnieje, sobie samemu i swoim dzieciom robi dobrze; lecz nie spełnia tych czynów obywatelskich, za które możnaby go uwielbiać. Niech on nauczy synów tego, aby za pomocą swej edukacji i miljonów służyli innym, aby dawali inicjatywę do spraw dla ogółu korzystnych, wspierali ubogie zdolności, obmyślali pracę dla tych, którzy jej nie mają, to dopiero będzie wychowanie na obywateli. Ślusarstwo zaś ani stolarstwo braków tych nie wypełni; zresztą na poznanie rzemiosł nie trzeba nawet być miljonerem.

To mi obywatel, który we wsi Pradle: 1-o darował grunt szkole, 2-o wzniósł budynek, 3-o ofiarował 200 rs. na książki i kajety. To są obywatele, którzy dają pieniądze na instytucję dla ubogich matek i ich potomstwa, albo na wysyłanie chorowitych dzieci na wieś! Miljonerowie zaś, uczący synów rzemiosła, są tylko ludźmi przezornymi.

A propos przezorności, ma być w Warszawie dla nas nowy, ale w reszcie świata dawno znany rodzaj ubezpieczeń od wypadków kolejowych. Kombinacja bardzo prosta: siadając na kolej płacisz 8—10 kopiejek asekuracji i jeżeli pociąg rozbije się, wówczas odnośne towarzystwo za wszelkie uszkodzenia ciała płaci tobie, a za twoją śmierć rodzinie.

Przy tej sposobności naród ukształci się, dowiemy się bowiem co kosztuje noga baletnika, ręka kaligrafa, oko malarza, ucho muzyka, nos piękności, żebra tenora. A dalej — ile jest warte życie filantropa, a ile złodzieja, — ile mędrca, a ile szulera, — ile pracowitego wyrobnika, a ile dobrze wychowanego próżniaka i utracjusza.

Bolesław Prus.

= **Śmiertelność.**

Liczba zmarłych w zeszłym tygodniu wynosi 245, a więc o 1 osobę więcej aniżeli w ciągu poprzedzającego tygodnia.

Zapalenie płuc zabrało najwięcej ofiar, a mianowicie 50, suchoty 24, nieżyt kiszek 35.

Z chorób zakaźnych rozwija się tyfus brzuszny, durzyca, na którą zmarło 10 osób, na błonicę 12, na odrę 11, na szkarlatynę 5.

= Napad na pocztę.

Z Brzeźnicy donoszą nam:

„W dniu 13 maja, o godzinie wpół do czwartej zrana, pod samą Brzeźnicą ograbioną została poczta, idąca z Działoszyna.

Napastników było dwóch.

Zrzuciwszy powożącego pocztarka, wsiedli oni sami na bryczkę i skierowali się w stronę rzeki Warty.

Mieszkańcy jednej z okolicznych wiosek, Dworszowic, widzieli nawet jadących.

Jak tylko rozeszła się wiadomość o grabieży, kilkunastu włościan, wsiadłszy na konie, rozbiegło się w rozmaite strony dla poszukiwania rabusiów.

Podobno poczta wiozła przesyłki pieniężne."

= Sędziwy wiek.

We wsi Pełczyce, pod Siedlcami, zmarł w tych dniach starzec sędziwy, Wiktor Oszmiański, który dożył wysokiego wieku 109 lat.

Niebcszczyk był zamożnym kolonistą.

Przeżył on wszystkie swoje ośmioro dzieci i doczekał się praprawnuków.

Oszmiański do ostatniej chwili zachował przytomność umysłu i czerstwość zdrowia.

= Dwie plagi.

Z Dubna korespondent nasz pisze co następuje:

„Pomimo przednówka i biedy pomiędzy ludem naszym, pijaństwo coraz szersze przybiera rozmiary w naszych okolicach.

Zdarzają się obecnie wypadki, iż gospodarz przepija całe swe mienie, a nawet porządniejszą odzież, a potem włóczy się, szukając jakiegokolwiek zajęcia.

Potworzyli się nawet usłużni pośrednicy, którzy specjalnie zajmują się wykupywaniem ziemi, marnowanej przez pijaków.

Drugą plagą, także nie nową, są ciągłe kradzieże koni.

Złodziej, schwytany na uczynku, po odsiedzeniu kary, wraca do swego rzemiosła.

Lud rozdrażniony, często doraźnie wymierza sobie karę.

Przed paru tygodniami złapanego złodzieja w jednej z sąsiednich wiosek włościanie związali, przywieźli do wsi, a rozciągnąwszy przed karczmą, bili przez cały dzień, aż ducha wyzionął.

Sprawa ta wytoczona została przed sądy i ma być rozstrzygana wkrótce w Dubnie z udziałem przysięgłych.

W sprawie zamięszanych jest kilkudziesięciu gospodarzy."

Iwonicz.

Galicja jest bogatą w miejsca kąpielowe. Dość wymienić Szczawnicę, Iwonicz, Krynicę, Rabkę, Żegiestów, Morszyn, Lubień i inne, na dowód, że balneologja odgrywa tam ważną rolę. Niektóre z tych zdrojowisk są nawet licznie odwiedzane, pomimo że jest naszym niezbyt chwalebnym zwyczajem ganić swojskie zakłady lecznicze, a zagraniczne *bady* pod niebiosa wynosić.

Do liczby cichych i nigdy niereklamowanych kąpieli należy Iwonicz, chociaż jego wody znane są wszystkim lekarzom, jako nieodzowne w wielu chorobach. Zakład ten istnieje przeszło dwa wieki i wówczas, gdy jeszcze nie znano kolei żelaznych, wożono już kołami wodę iwonicką do Niemiec, Rosji a nawet Francji.

Prac literackich, ułatwiających poznanie Iwonicza, nie dałoby się także wiele wyliczyć. Pominąwszy artykuły w *Przyjacielu ludu* i *Lwowianinie* (1840), *Księdze świata* (1851), *Tygodniku ilustrowanym* i *Kłosach* (1866) i „Słowniku geograficznym" (t. III), oraz prace czysto naukowe A. Aleksandrowicza i prof. Radziszewskiego i rozprawy więcej lekarskiego charakteru drów Józefa Dietla, Bolesława Lutostańskiego, Adama Świrskiego, oraz niemiecką broszurę Teodora Torosiewicza, pozostają tylko sprawozdania roczne lekarzy zdrojowych dra Zygmunta Bośniackiego i dra Klemensa Torosiewicza, ogłaszane w latach ostatnich.

Niedawnemi dopiero czasy, pod datą zeszłego i bieżącego roku, ukazały się rzeczywiste przewodniki dla podróżujących do Iwonicza, pióra dra Klemensa Dębickiego i Władysława Bełzy, na podstawie których kilka słów o tem zdrojowisku kreślimy.

Zakład iwonicki pod względem czystości, komfortu i cudnych okolic nie ustępuje w niczem zagranicznym. Ma nawet tę wyższość nad niemi, że należy w całości do jednego właściciela, Michała hr. Załuskiego, i wszystkie budynki rozrzucone wśród kotliny i na stokach gór, porosłych lasem szpilkowym, które ją z trzech stron otaczają, wzniesione są według jednakowego planu, stanowiąc całość dobrze obmyślaną, składną i harmonijną. Temu też zawdzięczyć należy, że około 600 mórg ładnego iglastego lasu otaczającego zakład, obrócono na pyszny park, urządzony przez jednego z najsławniejszych architektów ogrodniczych. Wszędzie można spotkać skały, djabelskie mosty, rwiące potoki, glorjetki, ławki, altanki.

Wszystko to jest dziełem świeżem, bo przed 10-iu jeszcze laty były tam tylko skały i urwiska.

W miejscu gdzie rzeczka się skręca, były dawniej tylko rozpadliny i trzęsawiska, dziś wznosi się wspaniały, dwupiętrowy budynek, nazwany „bazarem", którymby się szczyciły każde zagraniczne kąpiele, a fotografje jego rozchodziłyby się w tysiącznych egzemplarzach.

Łazienki obszerne, murowane, podzielone na dwie połowy, jedna dla mężczyzn a druga dla kobiet, urządzone są z wielką elegancją, nie brak nawet dywanów i dzwonków elektrycznych. Oprócz tego Iwonicz posiada jeszcze łazienki borowinowe, oraz łazienki drugiej i trzeciej klasy, te ostatnie przeznaczone głównie dla ludności izraelickiej.

W obszernym hotelu, mieszczącym kilkadziesiąt numerów i czytelnię z mnóstwem dzienników, mieści się obszerna sala balowa, bardzo gustownie udekorowana, w której po 150 par staje do mazura i kotyljona.

Ogółem w Iwoniczu zakład ma do użytku gości przeszło sześćset obszernych pokoi i śmiało może pomieścić 4 do 5,000 osób, a urządzeniem swojem może śmiało rywalizować z szląskiemi i czeskiemi źródłami. Dość przytoczyć zdanie oficerów jeneralnego sztabu austrjackiego, robiących pomiary w okolicy, którzy ze zdumieniem wyznawali, że nie marzyło im się nawet, aby tak wspaniały zakład kąpielowy mógł istnieć w Galicji.

Urządzone w zakładzie wodociągi pozwalają skrapiać w ciągu kilku minut wszystkie place i ścieżki, co się powtarza kilka razy dziennie.

Handel zostaje w ręku chrześcijan i pod kontrolą zarządu, który nie pozwala na wyzyskiwanie gości.

Najważniejszą, a może jedyną ujemną stroną Iwonicza jest brak lekarzy. W drugim sezonie, od 20 go czerwca do 20-go sierpnia, kiedy najwięcej chorych, zaledwie dwóch ich praktykuje, a niepodobieństwem jest prawie, by mogli wszystkim wystarczyć. Pod tym względem reforma jest konieczną i przynajmniej dwaj jeszcze lekarze, gdyby chcieli zamieszkać podczas lata, będą mieli dosyć zajęcia i dochodów.

W r. b. Iwonicz ma już swoją stację kolejową linji transwersalnej. Jedzie się do niego najpiękniejszą częścią kraju. Droga prowadzi wśród okolicy górzystej, gdzieniegdzie na wierzchołku błyszczy jeszcze śnieg, kaskady i potoki z przerażającym szumem spadają w przepaść, odwieczne drzewa pną się po skałach i cały krajobraz, dziwnie piękny, robi wrażenie imponujące. Natura wysiliła się na tę część Galicji i obdarzyła ją tak bogato, że śmiało może rywalizować z najpiękniejszemi widokami Tyrolu.

Cichy i skromny Iwonicz, gdyby znajdował się w Niemczech lub Francji, byłby znanym na obydwóch półkulach, a tysiące turystów dla samego poznania i podziwiania zjeżdżałoby do niego.

K.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Ekonomiczny proszek dezynfekcyjny

Mając na względzie zbliżające się upały letnie, sprzyjające rozkładowi nagromadzonych po... specjalnych miejscach... nieczystości, obok tego, co już w tej materji było powiedziane przez innych, uważamy za konieczne kwestję tę poruszyć i z naszej strony. Teorja „mikrobo-mjazmów", rzucająca właściwe światło na przyczyny tylu chorób, a wreszcie złowrogie widmo cholery, jest najlepszym argumentem, przemawiającym za czystością powietrza w mieszkaniu, a ztąd nieodzowną koniecznością nieustającej dezynfekcji tych wszystkich... miejsc, które z natury rzeczy będąc zbiornikiem szkodliwych wyziewów zatruwają powietrze w bliższem i dalszem sąsiedztwie. Podajemy przeto mięszaninę, która ze względów ekonomicznych zasługuje na uwagę; działa również skutecznie, a przygotowana sposobem domowym, co się daje uskutecznić z wielką łatwością, kosztuje znacznie mniej, jak każda inna, używana w tym celu. Należy zakupić w składzie materjałów aptecznych i zmięszać na wagę: siarczanu wapna 130 części siarczanu żelaza 100 części, siarczanu cynku 5 części, węgla drzewnego w proszku, utartego w domu, 5 części. Zmięszać wszystko dokładnie. Kilka łutów tego proszku, rzuconego codziennie do dołu, neutralizuje wyziewy w zupełności.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

— W dniu 17-ym maja r. b., jako w 11-tą bolesną rocznice śmierci ś. p. męża mego, jenerał-majora Loeschern von Herzfeld, składam rubli 3 na wpisy dla niezamożnych uczniów.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Joanna z Nowickich **Wojcikowska**, wdowa po aptekarzu, przeżywszy lat 70, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 16-go maja 1885 r. Pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym maja, to jest we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1779—

† Ś. p. Agnieszka z Palczewskich **Mackiewiczowa**, wdowa po obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 80, zakończyła życie dnia 15-go maja r. b. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-ym maja, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —568—

† Ś. p. Zuzanna z Leslów **Plewińska**, poddana austrjacka, zmarła wczoraj. Zwłoki przeprowadzone będą z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na Powązki dziś, to jest w niedzielę dnia 17-go maja, o godzinie **2-ej** po południu, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —1780

† Ś. p. Teodor **Batycki**, dymisjonowany sztabs-kapitan, urzędnik kancelarji warszawskiego jenerał-oberpolicmajstra, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, W smutku pogrążeni rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok z cerkwi Uspienskiej przy ulicy Miodowej, w niedzielę, to jest dnia 17 maja, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz prawosławny wolski. 3—1773—

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Wdziekońskiego**, odbędą się msze święte za spokój duszy jego w dniu 19-ym maja r. b., to jest we wtorek, o godzinie **7-ej** zrana w kościele parafjalnym w m. Skierniewicach, gdzie spoczywają zwłoki jego we własnym grobie; zaś o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie, na które pozostała w ciężkim smutku żona zaprasza życzliwych i prosi o westchnienie do Boga. —1778—

† W dniu 19-ym maja, to jest we wtorek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Moeliera**, b. litografa, odprawi się nabożeństwo za jego duszę w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała żona z synami zaprasza życzliwych. —569—

Z Cesarstwa.

Niespodziewany zwrot w sprawie afgańskiej, która z ostrego zakroju wojennego nagle przeszła do pokojowej pogadanki dyplomatów w Londynie, zwrócił uwagę podejrzliwej prasy europejskiej, że porozumienie mogło nastąpić „na szerszych podstawach", a mianowicie na pewnych zmianach terytorjalnych nie w samej tylko Azji Środkowej. Myśl tę szczególniej rozwija *National Ztg*, o której wywodach *Nowoje wremja* tak pisze: „Sądząc z tonu dziennika berlińskiego, takie porozumienie na szerokich podstawach sprawia mu nieco niepokoju. Dziennik ten podejrzewa, że porozumienie angielsko-rosyjskie może być skierowane przeciwko Turcji. Utrzymuje, że od wycieczki p. Gladstone'a do Kopenhagi, Rosja jakoby niejednokrotnie czyniła zabiegi o nawrócenie Anglji na wiarę rosyjskiej polityki bałkańskiej. Na dowód tego przytacza pewny artykuł, przypisywany pierwszemu ministrowi angielskiemu, a właśnie roztrząsający pytanie, czyby nie należało Anglji w taki sposób porozumieć się z Rosją, aby pierwsza skorzystała na tem w Indjach, a druga na półwyspie bałkańskim? Dziennik berliński mniema, że na to pytanie możeby najlepiej zdołała odpowiedzieć dyplomacja turecka, lecz ta jest znaną ze sztuki milczenia." Gadatliwe *Now. wr.* tym razem nie występuje z żadnemi ze swej strony uwagami.

O wysłanniku jen. Lumsdena, członku komisji granicznej w Afganistanie, p. Condie-Stephenie, przybyłym obecnie do Londynu dla dawania wskazówek podczas układów o granicę, dzienniki petersburskie takie podają wiadomości: Przed dziesięciu laty p. Stephen przyjeżdżał do Rosji i bawił czas jakiś w okolicach Moskwy, w domu pewnego parocha, dla praktycznego wyuczenia się języka rosyjskiego. Po powrocie do Anglji, p. Stephen przełożył na wiersz angielski, znany poemat Lermontowa „Demon". Następnie przez lat trzy czy nawet więcej, był sekretarzem ambasady angielskiej w Petersburgu i dał się poznać z najlepszej strony w kołach towarzyskich stolicy.

W jednym z domów arystokratycznych petersburskich, amatorowie grali nawet jego przysłowie dramatyczne p. t. „Pic, repic et capot”. Wybór swój do komisji granicznej zawdzięczał lordowi Dufferin'owi, wicekrólowi Indyj, który już w Petersburgu zwrócił na niego oko i ocenił jego zdolności.

Pet wied. zapewniają, iż z rozkazu zarządzającego ministerjum marynarki, wice-admirała Szestakowa, eskadra łodzi minowych miała rozpocząć ćwiczenia u wejścia do portu kronsztadskiego 2 (14-go) b. m. Dowodzą nią kontr-admirałowie Korniłow i Nowikow. Inne pisma, na podstawie pogłosek, mówią o wstrzymaniu wysyłki wojsk do kraju Zakaspijskiego, lecz z zachowaniem jednocześnie zupełnej gotowości do dalszej wysyłki.

Dnia 12-go b. m. podpułkownik sztabu jeneralnego, Zakrzewski, uczestnik bitwy nad Kuszkiem, miał na zgromadzeniu oficerów sztabu jeneralnego, gwardji i w ogóle wojsk okręgu petersburskiego, wykład o bitwie pod Tasz-Kepri. Na wykładzie tym znajdowali się wielcy książęta i książęta domu Cesarskiego, oraz ministrowie wojny, marynarki i komunikacyj. Prelegent, nie potrącając o zagadnienia polityczne, mówił jedynie jako żołnierz o zagadnieniach technicznych, wywołanych tą pierwszą bitwą rosjan z afganami.

Groźbą dla graczów giełdowych dyszą wyrazy artykułu wstępnego *St.-Petersb. wiedom.* Dziennik ani mniej ani więcej, wskazuje przykład Niemiec, które opodatkowują czynności giełdowe i zaleca uczynić to samo w Rosji. Na dowód szkodliwości gry giełdowej, dziennik przytacza niedawne sztuczne wygórowanie cen cukru, które obecnie wskutek naturalnego oddziaływania, spadły niżej od skali właściwej. Toż samo dziennik upatruje w nieustannem chwianiu się ceny rubla, chociaż ani w ballansie, ani w popycie na złoto, nie ma, podług *Pet. wied.*, dostatecznego usprawiedliwienia tych skoków kursu. Tu możnaby objaśnić, że spekulacja ustanawia ceny złota na wypadek większego jego zapotrzebowania w razie wojny. Cóżkolwiekbądź, dziennik ex-akademicki uważa za właściwe zalecić swój specyfik podatkowy do rozwagi ministerjum skarbu: mianowicie „podatek procentowy od umów terminowych, zawieranych przez spekulantów podług zwyczajów giełdowych“. Żyjemy w epoce wynajdywania nowych podatków, może więc i projekt *Pet. wied.* nie przebrzmi bez echa. Do tego ostatniego wniosku upoważnia skwapliwe godzenie się na projekt innego dziennika wpływowego, *Now. wr.*, które nawet powiada, że „wysoka skala opodatkowania może wytrzeźwić grubych spekulantów, a drobnych całkiem odstraszyć.“

W sprawie opodatkowania dochodów od kapitałów, według zapewnienia *Now. wr.*, rada państwa przyjęła zasadę ogólną, że mają być wolne od podatku pożyczki, o których wyraźnie co do tego zrobiono zastrzeżenie w warunkach emisji, tudzież akcje kolei żelaznych przez rząd poręczone. O posiadaczach zagranicznych nie ma w tem doniesieniu mowy.

Dzienniki petersburskie piszą, iż zjazd literatów słowiańskich w Zagrzebiu, zakazany przez rząd peszteński jako manifestacja panslawistyczna, zamierzono odbyć w Białogrodzie.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Praga 16-go maja.—W pobliżu miasta zraniono dziś trzema strzałami z rewolweru tajnego ajenta policyjnego, Stipaka. W czynie tym upatrują zemstę socjalistyczną, albowiem Stipak należał poprzednio do grona socjalistów, których zdradził, przyjmując służbę w policji.

Wiedeń 16-go maja. — Podczas zgromadzenia wyborców na przedmieściu Währing, przyszło do burzliwej kłótni, z której następnie wywiązała się bijatyka. Policja, która zjawiła się w znacznym komplecie, zapobiegła dalszym nieporządkom, aresztując kilkanaście osób.

Wiedeń 16-go maja. — Wbrew informacjom *Politische Correspondenz*, uważają tu za rzecz niezawodną, że rokowania Anglji z Turcją nie zostały zerwane, ale weszły tylko na inne tory. Anglja układa się współcześnie z Turcją i Włochami, o obsadzenie przez ich wojska kilku miejscowości w Egipcie. Dopuszczenie załóg tureckich do Egiptu znaczyłoby tyle, co polityczne zastąpienie Anglji przez Turcję; współczesne zaś wprowadzenie załóg tureckich i włoskich nie miałoby tego znaczenia w oczach ludności miejscowej. Anglja pozostałaby zawsze państwem dominującem, a Turcja i Włochy tylko siłami wyręczającemi i dopuszczonemi przez nią na warunkach dla niej samej dogodnych. Do tego odnosi się ustęp mowy markiza Hartingtona o zajęciu Suakimu przez załogę innego mocarstwa. Anglja liczy na to, że sułtan będzie wolał częściowo przynajmniej wskrzesić swój wpływ w Egipcie, aniżeli wyrzec go się zupełnie.

Wiedeń 16-go maja.—W mieście i okolicy srożył się przez kilka godzin szalony orkan. Zrządził on tu kolosalne szkody. Wiele osób ciężko poranionych. Mnóstwo dachów pozrywanych. Orkan ten, jak donoszą, szalał też w całej wyższej Austrji i w Morawji, gdzie również wielkie są szkody.

Konstantynopol 16-go maja.—Z Małej Azji donoszą, że w ostatnich czasach wzmogło się tamże znowu w zastraszający sposób rozbójnictwo. Między Mudanją i Brussą rozbójnicy napadli na grono owczarzy, powiązali ich, polali naftą i żywcem spalili. Żandarmi znaleźli pięć ciał zwęglonych. Władze ogłaszają, że rozbójnicy schwytani, ludność wszakże nie wierzy. W Wanie tureckim schwytano bandę, do której należeli mołłahy, oficerowie i żołnierze straży granicznej, tudzież imam uważany za świętego.

(Ajencja północna.)

Londyn 16-go maja.— Gladstone zawiadomił dziś izbę niższą, iż odpowiedź Rosji na angielską propozycję w sprawie afgańskiego rozgraniczenia w tych dniach jest oczekiwaną.

Londyn 16-go maja.—Przybył tu kurjer od angielskiego ambasadora w Petersburgu z ważnemi depeszami w sprawie afgańskiej.

Londyn 16 go maja.—*Daily News* dowiadują się, iż co do niektórych punktów proponowanej ze strony Anglji ugody w sprawie afgańskiej granicy, wynikły nowe różnice zdań, nie zagrażające wszakże samej istocie pokojowego załatwienia kwestji afgańskiej.

Londyn 16 go maja.—Ogłoszone zostały akta dyplomatyczne w sprawie afgańskiej za czas przeszło dwuletni. Mianowicie pierwszy z tych aktów nosi datę 31-go grudnia r. 1883-go, ostatni zaś 7-go kwietnia r. 1885 go.

Otawa 16-go maja.—Przywódca kanadyjskich powstańców, Riel, został wzięty w niewolę.

Moskwa 16-go maja.— Na pamiątkę stuletniego jubileuszu nadania szlachcie rosyjskiej przywilejów przez cesarzowę Katarzynę II gą, postanowiono na odbytem tutaj nadzwyczajnem zebraniu szlacheckiem, utworzyć w Moskwie instytut wychowawczy imienia Katarzyny II ej, dla panien szlacheckiego pochodzenia. Na fundusz potrzebny w tym celu, zebrano już 125,000 rubli.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 16 go maja, godzina 5 minut 10 po południu.

Pogorszona nieco sytuacja wczoraj, dziś znowu ożywiła się trochę i usposobienie wzmocniło się. Gotówka ciągle bardzo obfita. Akcje kredytowe o 1 markę drożej. Wartości bankowe i kolejowe mocniej. Na polu rent obcych ogólnie lepsze panowało usposobienie. Rosyjskie chętnie kupowane po nieco wyższych kursach. Ruble również trochę więcej kupowane—zwyżkę, choć nieznaczną, zyskały. Żyto w towarze gotowym o 50, na dostawę o 25 f. wyżej.

Berlin 16-go maja *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	205 65	Akcje kredytowe	474.—
Weksle na Warszawę	204 90	Listy zast. ser. I-ej	63.30
Wek. na Peters. krótk.	204 60	Weksle na Lon. krótk.	20.42⁵
Wek. na Peters. dług.	203 10	„ „ długot.	20.34⁵
Bil. ban. ros. na dost.	205 —	Żyto „ dost. na jesień	149.25
Wschodnia poż. II em.	60 60	Żyto na wiosnę	154 50

Petersburg 16-go maja

Weksle na Londyn	$24^3/_{16}$ $^3/_8$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$219^3/_4$
„ II-ej emisji	207
Półimperjały	8.15.

Zwyżka kursu rubli w powyższych telegramach zaznaczona wynosi 65 fenigów w tranzakcjach kasowych i 50 w końcomiesięcznych — i nie wyrównywa obniżce jakiej ruble dnia poprzedniego doznały. Była zresztą, jak wiadomo, zwyżka, ta przewidywaną na wczorajszem zebraniu giełdowem warszawskiem — i wyzyskaną została a nawet przewyższoną przez obniżkę kursów walut obcych. Wynika więc ztąd, że gdyby tak pozostać miało do jutra, bez zmiany dążności w Berlinie — u nas czynności odbywałyby się przy żądaniach niezmienionych i zależałyby wprost od warunków miejscowych i stosunku podaży do pokupu w danej chwili. Kursa dnia poprzedniego były: 215, 204.50, 473, 148.75, 154.25.

J. Wł

Gdańsk 13-go maja.

Pszenica cena najwyższa	780
„ „ regulacyjna bieżąca	7.44
„ „ na dostawę jesienną	7.62
Żyto cena najwyższa za polskie	5.39
„ „ regulacyjna	5.22
„ „ na dostawę jesienną	—.—
Jęczmień browarny	4.49
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 15-go maja 1885 r. na stacji „Praga“ drogi żelaznej warszawsko terespolskiej.

Pszenica: wyborowa 108 — 116, średnia 100—106, ordynaryjna 90—98.

Żyto: wyborowe 87 — 89, średnie 84 — 86, ordynaryjne 80 — 83.

Jęczmień: wyborowy nowy 78—90, średni — —, ordynaryjny — — —.

Owies: wyborowy 96—100, średni 86 — 93, ordynaryjny 80—85.

Gryka 85 — 90. **Groch** 73 — 88, — — —. **Kasza Jaglana** wyborowa 135—145, średnia 123—132, ordynaryjna 110 — 120.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Przy słabym dowozie bydła na targ prazki w ostatnich dwu tygodniach — i przy rozstrzeleniu targu na bydło z powodu świąt uroczystych w samym środku tygodnia — cena mięsa wołowego podniosła się dosyć znacznie.

Płacić musiano za mięso na pieczeń 14 kop., a w wyborowych gatunkach 15 kop.; mięso na rosół 12 do $13^1/_2$ kop. Polędwica 25 do $27^1/_2$ kop. za funt.

Ozór 1.00 do 1.20, cztery nogi 60 do 80 kop., flak 1 rs. Funt łoju 15 kop.

Słabnie również dowóz cieląt wskutek czego i cielęcina zdrożała. Za funt od dyszka, kotlet i części wyborowe 13 do 14, gorsze 12—13 kop. płacono.

Móżdżek 15 kop., cztery nóżki 16 kop., wątróbka 20 do 25 kop.

Trzody chlewnej dowóz i ceny bez zmiany. Wieprzowina 12 i pół kop., $13^1/_2$ kop. do 16 kop. za funt, stosownie do gatunku.

Słonina świeża 20 kop., solona 24 kop., kiełbasa w jatkach 18 kop., w sklepach 24 kop., szynka surowa w całości 20—25 kop. funt.

Prosięta w wielkiej obfitości — 75 kop. do 3 rs. za sztukę stosownie do wielkości.

Drób zawsze dosyć drogi. Indory 2 do 4 rs., indyczki 1.80 do 3 rs.

Kaczki młode 50—75 kop., perliczki młode 1.20 za parę. Kury i koguty 50—80 kop., kurczęta od 50 do 1.20 kop. za parę.

Ryby żywe karasie duże 30 kop., drobne 20 kop. Szczupaki $27^1/_2$ kop. Liny, karpie i okonie 25 kop. za funt.

Snięte szczupaki 20 kop., sandacze 15 kop., liny i leszcze 15 kop., okonie 12 kop., inne drobne od $7^1/_2$ kop. za funt.

Jesiotr 20 — 25 kop., sum 18 kop. funt. Ikra z jesiotra 30 kop. za funt.

Raki od 30 kop. za kopę małych do 3 rs. za kopę olbrzymich.

Masło młode t. j. majowe, mocno poszukiwane i tylko obfity dowóz zwyżkę cen powstrzymuje. Płacono za funt 30 do 50 kop., solone $27^1/_2$ do 33. Śmietana młoda $27^1/_2$ do 35 kop., śmietanka 15 do 25, mleko świeże 10 kop. kwarta.

Mleko zsiadłe ze śmietaną w stosunku $7^1/_2$ kop. za kwartę.

Serek 15 do 20 kop., twarożek 7 do 10 kop.

Jaj kopa 90 — 100 kop., na sztuki trzy za 5 kop.

Jarzynki młode coraz tańsze.

Szparagów wielka obfitość, ceny rozmaite od 30 kop. do 3 rs. za kopę, stosownie do wielkości.

Ogórki także piękne od 5 do 20 kop. sztuka.

Sałat mnóstwo i tanie.

Również tania rzodkiewka, szczypiorek itp., koper drogi—mały pęczek 10 kop. się płaci.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13 i 14 maja roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Grzybowska 18, Fajcyn.—Galiński, hotel słowiański, Podwal,—Hamburski Mejer Epstein,—Kuntzel, Erywańska 5.—Grabowski, Nowy-Świat 35, — Nowy-Świat 33, Kleniewski Władysław, —Frik, Szpitalna 14,—B. Gruenspan,—Reichman Chmielna 22,—Hotel petersburski № 10, Mendel Bergazen,—Dzielna 10, Perol,—Pawia № 9, Michel,—Wilcza Bogucka,—Reklewski Saski № 55,—jenerał Norbut dla jenerała Chruszczewa,—Szwedowskiemu pomocn. zawid. stacji kolei wiedeńskiej,—Marszałkowska 58, Niewiadomskiemu, — Karol Majewski,—Nowy-Świat 19, kapitanowa Marja Wiazowska, — Złota 6, Bielicka Karwicka,—Stanisława Wiśniewska, Złota 38,—Ogrodowa 33, Michał Brodkowski,—Stefanowi Chrzanowskiemu,—Ludwikowi Sternowi,— Hoża 32 Erazm,—M. Kornblum,—Gustaw Eckstein, Wspólna 1654,—ulica Gęsia 7, — Hotdl petersburski, Rubin,—Hotel augustowski, Płońskier. — Mokotowska 30, Palibinowi, — Swatohorska № 26, Szlosbergowi.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— Staraniem małżonki oberpolicmajstra miasta Warszawy pani Tołstoj, dany był przez p. Antoniego Rubinsteina w sali Aleksandrowskiej magistratu m. Warszawy, w dniu 15/27 kwietnia r. b., koncert na korzyść komitetu wsparcia dymi-

sjonowanych wojskowych i ich rodzin; rezultat z tego koncertu następujący:

a) Przychód:

1. Za 666 biletów numerowanych do krzeseł rs. 1648 k. 30.
2. Za 240 biletów na galerje rs. 240.
3. Za programy rs. 162.
4. Z naddatków za bilety rs. 207 kop. 55.

Razem przychodu rs. 2257 kop. 85.

b) Rozchód:

1. Wniesiono do rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych na ubogich o , 666 biletów do krzeseł rs. 33 kop. 30.
2. Za najem krzeseł, oświetlenie gazowe i t. p. rs. 109 k. 25.

Razem wydatkowano rs. 142 kop. 55.

Pozostały zatem czysty dochód z koncertu, w kwocie rs. 2115 kop. 30, przelany został do komitetu wsparcia dymisjonowanych wojskowych i ich rodzin, za kwitem wydanym pod d. 22 kwietnia (4 maja) za № 102, przez kasjera tegoż komitetu, dziedzicznego obywatela honorowego W. Istomina.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 23-go kwietnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
21	Piękna	Maskat Helena	Mąż chory na oczy, dz. dr. 5.
6	Żurawia	Czerwiec Ant.	Mąż chory, dzieci dr. 4-ro.
74	Okopowa	Naklicka Kons.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
20	Wilcza	Szopińska Tek.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
11	Miedziana	Peluchow Rozal	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
4A	Żytnia	Łapińska Ludw	Wdowa niewidoma i głucha.
15	Wołyńska	Symma Raj	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
37C	Pawia	Emil Bre...	Stolarz, po złamaniu ręki, dz. drob. 5-ro.
50	Dzielna	Bańkowski Lud	Żona ciężko chora, dzieci dr. 3.
3	Krzw. Koło	Tymińska Pela.	Wdowa, dzieci drob. 4.
3	Zajęcza	Anna Zie..,	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 5.
69	Czerniako.	Swielik Józefa	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
98	Czerniako.	Nowak Zuzanna	Wdowa, dzieci drob. 4.
428	Praga	Kotulska Ursz.	Wdowa, dzieci drob. 4.
72	NowPraga	Wiolik Józefa	Mąż chory, dzieci dr. 3, matka stara.

— *Kurator szpitala starozakonnych* w Warszawie podaje do wiadomości, iż w ciągu I-go kwartału r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od pp. Zofji Braunstein i Ignacego Bernsteina dla chorych wychodzących ze szpitala celem uczczenia pamięci zmarłej ich matki rs. 50, od p. Adlera rs. 9, od p. Lewka Gefülhausa rs. 6, od p. Z. Krajterkrafta (dla chorych wychodzących) rs. 2 kop. 50, ze skarbonki przed gmachem szpitala będącej wpłynęło rs. 12 kop. 67, od pp. Maksa i Anny małżonków Baumryterów (za pośrednictwem redakcji „Izraelity) rs. 17, od p. Cywji Polaków rs. 9, od p. Salomona Eisenmana na zakupienie maszyny elektrycznej rs. 100, od p. Ruchli Kohen rs. 18, od p. Chaima Lewina rs. 2 kop. 70, od p. J. Weina rs. 24, od p. Maurycego Frenkla (za pośrednictwem p. S. Prywesa) rs. 6 kop. 25, od komitetu Synagogi na Tłomackiem ofiary zebrane w roku 1884-tym (do dyspozycji kuratora) rs. 370 kop. 10, od p. Samuela Marguliesa rs. 1, od p. Hersza Sucheckiego rs. 6, od p. Berty Purytzowej rs. 12, od p. Mordki Grynbauma rs. 18, od p. N. N. (dla chorych wychodzących ze szpitali) rs. 75, od p. B. Aronowicza na tenże cel rs. 6, od pp. Naftala i Marji małżonków Mayznerów z okazji rocznicy śmierci ich córki Ewy na szpital rs. 25 i dla chorych wychodzących rs. 12 kop. 50, od p. Binema Ajbuszytza rs. 11, od p. A. W. Zybenberga rs. 11, od p. Samuela Szpiro rs. 6. od p. Ety Goldmanowej rs. 1 kop. 80, od p. Eli Elisohna rs. 24 — Razem wpłynęło rs. 836 kop. 52.

Ofiary w naturze:

Od p. M. Stiefsona 48 zielonych sznurów z chwastami, od W. Chwata 50 misek blaszanych, od L. Szpringera 15 kołder wełnianych, od Lessera Levy 2 głowy ($59^1/_4$ funta) cukru świątecznego, od p. Flory Nelkenowej 2 kołdry, 2 pierzyny, 4 poduszki (używane) i niektóre przedmioty opatrunkowe, od p. Rojzy Taśmy 3 kopy kubków fajansowych i jedna kopa kubków glazurowanych, 25 tuzinów łyżek blaszanych i 24 dzbanków, od pani Rosenbergowej krążek gumowy (używany).

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

— ***Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 84 i nr 85*** wyszły z druku i zawierają: Estetyka sceniczna, przez *Wł. Bogusławskiego.*—Sztuka i nauka w malarstwie, według *Brücke'go* i *Helmholtza* II.—O konserwatorjach muzycznychh, przez *J. Kleczyńskiego.*—Ruch literacki we Francji, przez *W. Janickiego.* — Pośmiertne dzieło Wiktora Massè, przez *Z. Sarneckiego.*—Ogólne przepisy dla... „dętystów“, pr. *J. Kl.*—Śmierć Chopin'a, kopja obrazu Parriasa (illustracja).—Dokumenta w sprawie konkursu na pomnik Mickiewicza. — Teatr meiningeński I, przez *B. Zawadzkiego.*—Wystawa pastelistów w Paryżu, przez *Z. Sarneckiego.* — Dyrektorowie Wielkiej Opery w Paryżu, przez *W.*—Pokusa, rzeźba *Adalberta Concetti* (rysunek).—Listy z Paryża przez *Z. Sarneckiego.*—Kostjumy i przybory meiningeńczyków, przez *J.*—Przegląd muzyczny.—Przegląd dramatyczny.—Kronika (teatr — muzyka — rozmaitości—nekrologja).—Nowości muzyczne.—Feljeton: Tylko sława, nowela przez *Hajotę.* — Pierwszy pojedynek. — Ze wspomnień dziennikarza (z francuskiego).—Dodatek nut: „Los Amigos“ walc studentów hiszpańskich.

Prenumerata kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 2.50. Adres redakcji, Senatorska 18. (566)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 19 (31) marca i 20 marca (1 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w pierwszem półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery, o ile przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się dopiero wymagalnemi.

W tym więc celu Dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, poczynając od dnia 3 (15) kwietnia r. b. aż do włącznie do d. 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10 ej zrana do 1-ej z południa.

(570) Prezes, Baron *Mengden.*

p. o. Pisarza, *Nowosielski.*

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne wylosowane w dniach 19 (31) marca i 20 marca (1 kwietnia) r. b., oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty, codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni, do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie.

(469) Prezes, Boron *Mengden.*

p. o. Pisarza *Nowosielski.*

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	25 po poł.
Osobowy 2 klasy	5	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Towarowo-osobowy tylko z wagonami 3-ej klasy	11	23 rano	4	23 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich, pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 11-ej m. 10 rano, oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 6 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka,** wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 8 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 rana.— UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir“** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-ej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej z rana.

Dolina Szwajcarska.

w Niedzielę, dnia 17-go Maja r. b.

KONCERT

Juljusza Laube.

Marsz Koron. z op. „Die Folkunger" Kretschmera.—Uwertura „Stradella" Flotow. „Die Walküre" Wagnera.—Walc Straussa. Solo na wiolonczelę, Serwego. — Uwertura „Taunhäuser Wagnera. — Fantazja z op. „Aida" Verdi.—Jota Aragonesa, Glinki.—Solo na trąbkę Otterer.—Uwertura „Norma" Bellini.—Potpourri, Conradi i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 6-ej.

W Poniedziałek, d. 18 Maja r. b.

Uwertura do „Król Stefan," Beethovena.—Cavillon, Scherza.—Marsz uroczysty, Czyczeryna.—Fantazja na harfę, Parisch-Alvars.—Rapsodja hiszpańska, Lalo.—Uwertura „Dmitrij Donskoj," Rubinsteina.—Nocturn, Szopena.—Potpourri z op. „Wesoła Wojna," Straussa.—Uwertura „Semiramida," Rossini i wiele innych.

Wejście k. 30.

Początek o godzinie 7-ej.

Promenada Belwederska.

Dziś w Niedzielę 17 Maja r. b.

wspaniała Noc Włoska,

Koncert, Iluminacja.

Początek o godz. 5 po południu. 1336

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. — Ulica Marszałkowska № 144, wejście od Rysiej. 1322

Lekcje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy Marjańska № 2 B. 1320

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprzedaję

MLEKO
prosto od krów

po **10 kop. kwarta,** śmietanki kwarta **20 kop.** Można dostać o godzinie 7-mej rano, o godzinie 1-ej w południe, o godzinie 8-mej wieczorem. — Na Krakowskiem-Przedmieściu w ogrodzie pokarmelickim № 48, u ogrodnika obok skweru. 1328

MŁODY CZŁOWIEK,
rzemieślnik.

Mam zaszczyt prosić szanownych panów kapitalistów, o udzielenie pożyczki w ilości paruset rubli, na założenie pracowni, co dla mnie stanowić będzie dobrobyt i za co będę wdzięcznym do śmierci. Łaskawe osoby raczą złożyć swe adresy w kantorze tegoż pisma pod literami **M. P.** 1329

Ważne
dla pp. Piekarzy.

Z powodu interesów familijnych, do odstąpienia bardzo korzystna renomowana Piekarnia z inwentarzem, istniejąca od lat 50-ciu w środku miasta. — Wiadomość w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. D. D. 1326

W Poniedziałek dnia 18 Maja, o godzinie 12-tej, w Kancelarji Lejb-Gwardji Grodzieńskiego pułku Huzarów w Łazienkach, odbędzie się

Licytacja na sprzedaż trzech drewnianych zabudowań.

Licytacja rozpocznie się od summy 850 rs Kupujący obowiązanym będzie złożyć vadium w ilości 300 rs. i nabywszy zabudowania, rozebrać takowe do dnia 7 Czerwca, zrównać ziemię i zapłacić całkowitą summę przystępując do rozbiórki. 1337

Dystylarnia
JULJANA FUCHS,

zawiadamia Szan. Publiczność, iż otworzyła skład swoich wyrobów, przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej № 34 1229



Piotr Sliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie domu, jakoteż po domach prywatnych pensjach sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach. 6 tańców najpotrzebniejszych.—**Podwal № 20,** wprost cyrkułu.

Białe i delikatne rączki.

Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowej mączki, służy do najpraktyczniejszych środków udelikatnienia i wybielenia twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła, pod nazwą **Carmen. Białość, czerstwość, delikatność** twarzy i rąk, cechują użycie mydła Carmen. Główny skład tego mydła w Warszawie, w magazynach à la Renaissance: **Dobrzańskiego** Krakowskie-Przedmieście № 7. i Nowy-Świat № 41. Cena 50 kop. — Na prowincję wysyła się nie mniej jak 6 kawałków, bez kosztu przesyłki. 482r

LOKAL

zajmujący cały parter w domu hr. Klementyny Tyszkiewiczowej, przy ulicy Instytutowej № 1/1726i, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 13 pokojów, 2 przedpokojów, kredensu, entresoli, waterklozetu, werendy. W suterenach: kuchni, wanny, pralni, 4 pokojów, śpiżarni, przytem drwalnia, stajnia, wozownia, skład na siano, piwnica, lodownia, góra, do tego należy ogród angielski z fontanną. Lokal obejrzeć można o każdej porze dnia. Warunki wynajęcia lokalu u rządcy domu, stróż wskaże. 1281

WYPRZEDAŻ

Powozów używanych.

FAETONY w różnych fasonach, nowej konstrukcji 1220
KARETY podwójne i potrójne.
KARETKI małe do jednego konia.
Kilka powozów nie odnowionych, kocz lando, kocz z fordeklem i t. p., w cenie bardzo nizkiej, od **rs. 150.**
UPRZĄŻ z bronzami żółtemi, jukiery, szorki pół-węgierskie.
KUFER damski do podróży, paryzki, lekki, na rolkach, siodło oryginalne, baty angielskie i szpicruty.

FABRYKA POWOZÓW
Romanowskiego,
ulica Królewska Nr 19.

NAWÓZ

od 52-ch koni, każdego miesiąca jest do sprzedania. Życzący takowy kupić, raczą się udać dla zawarcia kontraktu na przeciąg czasu do 1-go Stycznia r. 1886, do kancelarji 3-ciej baterji Gwardji, mieszczącej się w koszarach Jerozolimskich na Koszykach. 1298

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od rs. 10,000 do rs. 15,000, celem rozszerzenia bardzo korzystnego i od lat kilku egzystującego interesu. — Dla bliższego porozumienia, uprasza się o składanie oert w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. M. 1297

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

Urządzenie sklepowe, eleganckie, jesionowe,

do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, Hotel Angielski, w Składzie przyborów podróżnych. 4283

Niecała № 3.

Z powodu zwinięcia interesu

wyprzedaż obuwia

damskiego i dziecinnego, po cenach nizkich, oraz całe urządzenie sklepowe. 1276

Niecała 3. Niecała 3. Niecała № 3.

Na Wystawę

Przyjmujemy zamówienia na

Gablotki i Szafki

starannie wykończone, po cenach umiarkowanych

Władysław Chudzyński i S-ka,

Biuro techniczne i Warsztaty stolarskie, Chmielna № 25.
1214

Na Wystawę

W domu № 11 przy ulicy Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 7, jest do sprzedania stary



Fortepian

z fabryki Buchholtza, a dobry do nauki, za bardzo nizką cenę, bo tylko 100 rs. 1279

Zakłady przemysłowo-chemiczne

LAKIERY-FARBY

W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 157 R

BRANSOLETA

z brylantem, w Piątek dnia 15 Maja, **zgubioną** została w **Łazienkach.** Sumienny znalazca, raczy takową zwrócić za stosownem wynagrodzeniem, do mieszkania pułkownikowej Friedrichs, przy ulicy Marszałkowskiej № 40. 1315

CIECHOCINEK.

Dzieci potrzebujące kuracji w Ciechocinku, mogą znaleźć pomieszczenie i prawdziwie rodzicielską opiekę przy rodzinie izraelickiej z Warszawy. Warunki bardzo przystępne.— Wiadomość w restauracji B. Hekselmana. Nalewki № 11. 1314

Bona freblówka,

Niemka, z lepszem wykształc. szkolnem, posiadająca patent szkoły Froebla, muzykalna, do umieszczenia na 120 rs. pensji i **druga takaż,** nie muzykalna, na 100 rs. pensji. — Blfred Jerzy Waliczak, Poznań. 1096R

Panny służące.

biegłe w przykrawaniu i wszelkiem szyciu, oraz **czesaniu,** są zawsze do umieszczenia na pensję najniżej 75 rubli rocznie.— A. J. Waliczak, Poznań. 1095R

Rodowita Niemka,

wykształcona, z dobrego domu, **muzykalna,** mogąca wyręczać panią domu w gospodarstwie, poszukuje miejsca bony. **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań. (sub. R. N.). Pensji wymaga 80 rs. 1089R

Kilku bardzo zdatnych

i doświadczonych rządców gospod., ekonomów, gorzelników, oraz leśniczych, tak żonatych, jak i bezżennych, zaopatrzonych w chlubne świadectwa z renomowanych majętności, polecić może od 1-go Lipca **A. J. Waliczak** w Poznaniu. Warunki, wysokość pensji, uprasza się podać łaskawie. 1098R

Wykształcona Polka, R1097

w wieku lat 20, z familji szlacheckiej, starannie wychowana, ukończyła wyższą szkołę żeńską, zna język franc. do wykładu, niemiecki do konwersacji, początki angielskiego, dobrze muzykalna, szuka zaraz miejsca nauczycielki do mniejszych dzieci, na 150 rs. pensji.—A. J. Waliczak, Poznań (sub. W. D.).

Dwie młode Polki

z dobrem wychowaniem, mówiące po niemiecku jak rodowite niemki i znające szycie, do umieszczenia jako bony, na pensję po 80 rs. rocznie. Łaskawe oferty przyjmuje A. J. Waliczak w Poznaniu. 1094R

Młoda Polka,

kształcona na wyższej pensji żeńskiej, osoba dobrze i skromnie wychowana, **muzykalna,** mogąca z korzyścią udzielać lekcji francuz., **a konwersować po niemiecku,** szuka posady do młodszych dzieci, na pensję 150 rs. rocznie. Pełniła już obowiązki. Łaskawe oferty przyjmuje A. J. Waliczak w Poznaniu, (sub. M. J.). 1088R

Korzystajcie z rzadkiej okazji i śpieszcie

do znanego ze swej niezwykłej taniości

Składu towarów

przy rogu ul. Dzikiej i Nowolipek dom Brauna № 1, m. 4.

gdzie odbywa się

wielka dotychczas nigdzie niebywała

sprzedaż LETNICH towarów,

po cenach nigdzie niepraktykowanych, a mianowicie: 1117

Cretony kolorowe, prześliczne rysunki, po 12, 13, 14 i 15 kop. łok.
Cretony kolorowe francuzkie rysunki cudowne po 15 kop. łok.
Cretony gładkie, piękne kolory, najmodniejsze, po 16 i 18 kop. łok.
Cretony (Ecrue) szare, gładkie w kwiaty (Haute nouveaute) po 16 i 18 kop. łok.
Ecrue płótno niewarowe, po 15, 16, 18 i 20 kop. łok.
Płótna szare na męzkie letnie ubrania, po 15, 18 i 20 kop. łok.
Kalamionk na męzkie letnie ubrania, po 20, 22½ i 25 kop. łok.
Melange czysto wełniany na letnie ubrania po 25, 30 i 35 kop. łok.
Korciki na letnie ubrania dla dzieci po 20 kop. łok.
Korciki na letnie ubrania (wyborowe) po 25 kop. łok.
Korty na paltociki i dolmany damskie po 65 kop. łok.
Korty na męzkie garnitury (2½ łok. szer.) po rs. 1.35.
Korty (Brystole) najmodniejsze na damskie palta, żakiety i dolmany po rs. 1.25
Kołdry pikowe wyborowe po rs. 3.25.
Koszule męzkie prane, praktyczne na lato po 90 kop.
Koszule damskie z wstawkami i langietami po 90 kop.
Chustki duże spacerowe po rs. 3.
Chustki do nosa tuzin rs. 1.
Ottomany na dolmany, prześliczne, po kop. 75.
Bege prześliczne prawdziwe francuzkie podwójnej szer. po 90 kop. i 1 rs.

NAUCZYCIELKA POLKA.

młoda, z dobrej familji, miłej powierzchowności, znająca gruntownie jęz. francuzki, doskonale niemiecki, biegła w muzyce, szuka posady zaraz, na 200 rs. pensji. Panienki może kształcić do lat 12. — **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań (sub. M.). 1093R

Kilku dobrze poleconych

Nauczycieli domowych,

z rozm. stopn. wykszt., jest do umieszczenia od każdego czasu, na pensją od 250—500 rs. Niektórzy są muzykalni. **A. J. Waliczak** Poznań. 1090R

Poszukują umieszczenia

od 1-go Lipca r. b.:
Kamerdyner kawaler na 200 rs.
Strzelec kawaler na 150 rs.
Lokaj kawaler na 120 rs. pensji.
Świadectwa jaknajlepsze. 1091R
A. J Waliczak — Poznań.

APARTAMENT

wykwintnie urządzony, położony w zdrowem powietrzu, składający się z siedmiu pokojów, kuchni, łazienki, piwnicy i wygódki ze zlewem, wodociągiem i dzwonkami elektrycznemi, o 12 oknach z frontu, z widokiem na sadzawkę Saskiego Ogrodu, w domu pod № 10/612E, przy ulicy Hr. Kotzebue, za zniżoną ceną do najęcia od 1 Lipca. Może być z stajnią i wozownią. 1305

Nauczycielka Polka,

biegła w języku **francuzkim i niemieckim,** tak do wykładu jako i do **konwersacji, muzykalna,** szuka posady na pensją rs. 300—350. **A. J. Waliczak,** Poznań **(sub. K.)** 1092R

MAGAZYN



Futer i Czapek



K. KONIŃSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat № 67,

Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w bieżącym roku, przyjmuje futra na letnie przechowanie. Oraz magazyn jest zaopatrzony w czapki **wojskowe, uczniowskie i cywilne** w różnych gatunkach i fasonach z dobrych materjałów. — Przyjmuje także skórki różnych **Futer do wyprawy.** 1275

WYPRZEDAŻ
Piór Strusich i Fantazyjnych,
Tłomackie Nr 9.

Z powodu przeniesienia fabryki mojej z końcem b. m. z Tłomackiego № 9, **na ulicę Czystą № 6** i potrzeby usunięcia dotychczasowych zapasów, obniżyłem ceny tychże **już od dzisiaj**

o 33 1/3 %.

Emanuel Sachs.

1056R Tłomackie Nr 9, w Warszawie.

Instytut Wód Mineralnych

wprost Ogrodu Saskiego, przy aptece

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego,

róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, zawiadamia, **że rozpoczął się sezon picia wód od 3 (15) Maja r. b.,** oraz **że wydają się kąpiele mineralne, które mogą** być **przyrządzane w łazienkachlub w wannach domowych.** 1100r

Główny Skład Maszyn do szycia
SYSTEMU
„SINGERA"

Dwuletnia gwarancja

POLECA:

1. **Nowe familijne maszyny do szycia,** które przy zastosowaniu najlepszych przyrządów pomocniczych, są szczególnie praktyczne do użytku domowego, do białego szycia, krawieczczyzny damskiej i fabrykacji gorsetów.
2. **Maszyny średnie dla krawców.** } z dużemi czółenkami.
3. **Maszyny duże dla krawców i szewców.** }
4. **Maszyny szewckie Mannsfelda.**

Nadzwyczajne udogodnienie

Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Wyłączny Skład maszyn do szycia systemu „Singera," z zastosowanym przyrządem do **obszywania dziurek, tak w najcieńszej webie, jak i w najgrubszej syberynie**—Reperacje wykonywają się we własnym warsztacie.

K. KOPERSKI, Senatorska Nr 16.

1006R

Dwuletnia gwarancja

Zakłady Przemysłowo-Górnicze
„BLIŻYN".

W skutek rozwiązania kontraktu w dniu 15 b. m. z p. Morytzem Neufeldem kupcem w Warszawie, przy ulicy Grzybów № 1079 zamieszkałym, na sprzedaż odlewów **żelaznych z Fabryk Bliżyńskich,** mamy honor podać do publicznej wiadomości, że wszelkie zamówienia tak **na** odlewy **żelazne** pasowane i nie pasowane, przyjmować **będziemy jak dawniej bez żadnego pośrednictwa, pod adresem:**

Administracja Zakładów w Bliżynie

przez stację kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej Bzin. 1193

Magazyn wyrobów Jubilerskich,
oraz Skład Zegarków
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście № 9 (róg Królewskiej), poleca:

Najnowszą biżuterję złotą i brylantową,

Bransolety, Krzyżyki, Brosze, Medaljony, Kolczyki, Pierścienie, Kolje, Szpilki etc.

Wyroby srebrne:

Papierośnice, Cygarnice, Dewizki męzkie i damskie, **Breloki,** oraz **wszelką biżuterję srebrną.**

Zegarki w największym wyborze,

z najcelniejszych fabryk Genewskich:

Patek Philippe & Comp., Mermod Frères, Fritz Brandt, L. Sandoz & fils etc. etc.

Zegary Paryzkie:

Stołowe, ścienne, podróżne, gabinetowe, regulatory, budziki etc.

GWARANCJA DWULETNIA.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE STAŁE. 960r

Po 3-letniej przerwie na nowo otworzony

SKŁAD ZAPAŁEK
W. Dzisiewskiego,
ul. Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ulicy Królewskiej,

ma zaszczyt polecić:

Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajeny znany ze swej dobroci.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trociczki i Tynktura na móle.
Papier Molojad na niszczenie moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła Indyjskie na szczury i myszy.
Tynktura na pluskwy.
Woda Kolońska własnego wyrobu, Ostrowska i zagraniczna.
Perfumy, mydła toaletowe i pudry.
Benzina na balony i funty.
Glazura do bucików krajowa i amerykańska.
Pochodnie pogrzebowe.
Proszek Otwocki do waterklozetów 5 kop. funt.
Proszek i Pomada, do czyszczenia metali i noży. 1253

DOMEK

z morgą gruntu do sprzedania, nad rzeką Świdrem, o półtorej wiorsty od stacji Otwock. Okolica leśna, 3 pociągi dziennie. Wiadomość u zawiadowcy stacji. Cena 3,000 rubli. 1248



SKŁAD
Fortepianów i Pianin



K. Fritzsche,

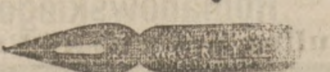
1259

Świętokrzyzka № 25, wprost Jasnej.

Fortepiany i Pianina nowe i używane, do sprzedania. Wynajem instrumentów na letnie mieszkania, na warunkach lat poprzednich. Struny do skrzypiec oryginalne włoskie.



The Wawerley Pens.



833 R

Obstalunki na najlepsze patentowane

Pióra stalowe angielskie

z fabryki

Macniven & Cameron w Edinburgu,

przyjmuje

Rud. Küntzel

w Warszawie, Erywańska 5.

Jest do sprzedania

KOLONJA,

w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej, z zasewem, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość przy ulicy Dobrej № 29, mieszkania 51. 1258

242R

SZTUCZNE BRYLANTY
Marji Drasch,

№ 4

Nowo-Senatorska

Letnie Mieszkanie

w Młocinach, pod Warszawą położone w blizkości lasów, pięknego parku i Wisły, składające się z 2 pokoi, kuchni, śpiżarni, piwnicy i stajni, jest zaraz do wynajęcia za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w Piekarni, przy ulicy **Nowo-Miłej № 37d.** 1053R

Tylko na czas krótki

sprzedaż

Bukietów i Wieńców
MAKARTA,

oraz **PTAKÓW WYPCHANYCH, w Alei Jerozolimskiej 23b,**

I-szy dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Cukierni Zawistowskiego. 1005R

ROLETY

do okien trwałe i tanie, płócienne, kolorowe i drewniane, poleca **Skład Obić papierowych** 970r

Seweryna Mazur i S^ki^

Plac Teatralny, obok Ratusza.

INŻYNIER

z kilkunastoletnią praktyką zagraniczną i krajową, obeznany z wszelkiemi robotami geometrycznemi i konstrukcyjnemi, tak w polu jak i w biurze, poszukuje posady do jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, lub urzędu budującego. Nadto poleca się tenże szanownym pp. interesantom do wypracowywania projektów i kosztorysów, jak również do prowadzenia wszelkich robót technicznych. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać pod lit W № 18, do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 18. Bliższą wiadomość powziąć także można na Świętokrzyzkiej № 35, róg Marszałkowskiej 2 piętro, m. № 10, od godz 5½ do 7-me po południu. 1059R

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

KĄPIELE SIARCZANE

712R **TRENCHIN-TEPLITZ.**

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatyczn i artretyczn.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscow. na letni pobyt** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illlustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

Znaczny transport
DRENÓW

oryginalnych angielskich, wewnątrz i zewnątrz glazurowanych, średnicy od 3 do 24 cali. **kolan, odnóg** i **syfonów** różnych wymiarów, **nadszedł do Składu Cementu i Cegły** ogniotrwałej **Dawida Perl,** Grzybowska № 21 i sprzedaje takowe najtaniej.

Dawid PERL.

Telefonu № 372. 947R

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka.,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**



FILJA.

Z powodu szczupłości miejsca w magazynie moim przy ulicy Krakow. kie-Przedmieście № 15, otwerzyłem **przy ulicy hr. Kotzebue № 10**, w domu p. Temlera,

Filję Magazynu Mód

dla detalicznej sprzedaży **Kapeluszy Damskich i dziecinnych**, ubranych i nieubranych **Kwiatów, Piór** itp.—Przy tejże Filji została urządzoną

Pracownia Sukień i Konfekcji Damskiej

przez znaną specjalistkę p. **Julję Bulikowską**, którą to filję polecam łaskawym względom Szan. Publiczności.

1065

EDWARD LOTH.

MIGRENY — BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & Co

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij*. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka*.—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Kassa Zaliczeń (Lombard)

przy Sali Licytacyjnej Prywatnej

ul. Miodowa Nr 10,

podaje do wiadomości, iż dnia 12 (24) Czerwca r. b. i następnych, od godz. 10 rano sprzedawać się będą **przez licytację** w lokalu Sali Licytacyjnej **zastawy** nie prolongowane w terminie właściwym. 1101r

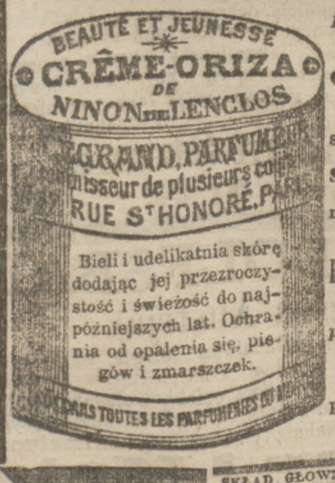
---

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

de L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.

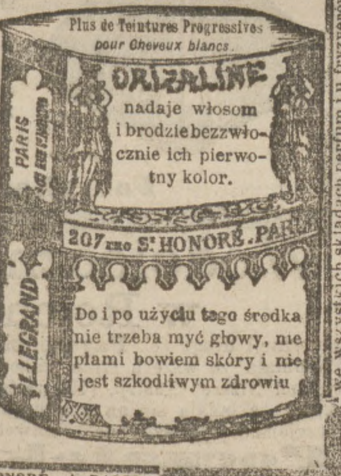


ORIZA LACTÉ
LOTION ÉMULSIVE
Bieli i odświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA
Doktora O. Réveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

Ess-Oriza & Oriza-Lys
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER
Ryżowy puder.
Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



we wszystkich składach perfum i u fryzyerów

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE SAINT-HONORÉ, A PARIS.

Wody Mineralne Naturalne.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D^RA T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zoopatrzony został **wprost ze źródeł** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego **dostać można w główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

1070R

!!!CYKORJĘ!!!

989R

najsmaczniejszą i w najlepszym gatunku, z najlepszych **korzeni magdeburskich** wyrabianą, poleca z gwarancją zupełnej czystości dla Warszawy i prowincji.

Fabryka Cykorji

A. TOKAR w Warszawie, Solna 10.



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K^o z ROŚLINY

MATICO

GRIMAULT I K^o, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb

na Szlązku górnym.

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.

Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—**Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofułach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku



Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878



PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

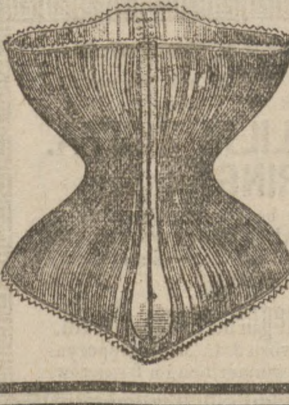
NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY : CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”.

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 1111R

Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako nie zawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancyj, po dokonanych, przez Urząd Lekarski m. Warszawy, analizach, zostało dozwolonem.

Słynna Czeska Woda d-ra Stegno

(jedyna w swoim rodzaju), posiadająca specjalną własność spędzania wszelkich wyrzutów z twarzy, udelikatnienia cery i nadania jej młodzieńczej świeżości, — jest (po chwilowem wyczerpaniu jej w składach aptecznych) do nabycia w mieszkaniu p. Witkowskiej, ulica Niecała № 6, w podwórzu, z bramy na lewo, na parterze.

Cena flakonu rs. 1 kop. 50. 934R

Magazyn Mebli Piechowskiego i S-ki,

Marszałkowska Nr 150 (poprzednio 60), róg Zielonego Placu, I-e piętro.

Zawiadamia, iż z powodu zwinięcia interesu i konieczności opróżnienia lokalu po dzień 1 Lipca r. b.

WYPRZEDAJE pozostały zapas MEBLI,

po cenach **niżej kosztu.**

Posiada jeszcze na składzie duży wybór mebli i luster skromnych i wykwintnych. 875r

1286

Czytajcie!

W Sklepie WYPRZEDAŻY

obok cukierni,

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w domu gdzie **Hotel Krakowski,**

ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE

dziś w **Niedzielę** i jutro w **Poniedziałek,**

wielka

dotychczas nigdzie niebywała

WYPRZEDAŻ

Firanek,

Dywanów angielskich,

Chodników angielskich,

Cretonów kolorowych i

Reszłek wełnianych materjałów

prawie za bezcen.

Cement Portland

słynnej fabryki krajowej GRODZIEC,

wyrównywający dobrocią marce angielskiej Robinsa, używany wyłącznie do budowy dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej, oraz od lat kilkunastu do robót fortecznych, sprzedaje po cenie fabrycznej hurtowo.

Zygmunt Machonbaum.

w Warszawie, Złota № 4.

1001R

Nagrody rs. 25. 1324

W dniu 15 Maja, jadąc dorożką po południu, z ulicy Marszałkowskiej na Leszno i z Leszna na Świętokrzyzką, wypadła z kieszeni czarna skórzana portmonetka, w której się mieściło przeszło 130 rs., w pojedyńczych różnej wartości papierach bankowych. Portmonetka miała środkowy i boczny przedział i mocno była wypchana. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Świętokrzyzką № 16, do redakcji „Niwy".

Od 1-go Lipca r. b. do najęcia

3 LOKALE:

Na 1-em piętrze od frontu 5 pokojów, przedpokój i kuchnia i 2 lokale po 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze od frontu.

Ulica Aleksandrja № 10. 1103r

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.**

Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

J. Krassa.

678r

Sklep rzeźniczy

z warsztatem i wszelkiemi rekwizytami, oraz lodownią i mieszkaniem, utrzymywanym przez lat 20 przy kolei W. T. na Pradze, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu, na warunkach dogodnych. Wiadomość na Pradze, ulica Wołowa № 221. 1330

Poszukiwanie dzierżawy.

Poszukuje się dzierżawy na lat 10—12, czterech lub pięciu włók dobrego gruntu z budowlami, w guberniach: Warszawskiej, Piotrkowskiej lub Kaliskiej. Gubernia Kielecka nie jest również z żądania wyłączoną.— Pożądanym byłby również inwentarz żywy i martwy, oraz kompletny zasiew. Adresować należy do **Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 18,** pod napisem: **Dzierżawa dla F. F.** 1106R

Niemoc męzką 1109R

w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księg. nakład. Braci Bierey w Lipsku, Neumarkt 34, w Warszawie do nabycia u M. Orgelbranda.

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego,** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja zętyczna. Instytut leczniczy (elektroterapja. massaż). Wodolecznica. **Kuracja powietrzna, pierwszorzędna, dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.**—Piękny kurhaus i parki.—Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 1041R

DWIE KROWY

do sprzedania, świeżo po ocieleniu, w dobrym gatunku, tamże **dwie beczki kapusty** kwaszonej. — Wiadomość № 68, wprost kościoła na Pradze. 1321

Nauka i wychowanie.

Fortepianistka znająca wyższą muzykę, biorąca poprzednio za lekcję kop. 75, udziela obecnie po kop. 30, z przyczyny ciężkich czasów. Leszno 49, mieszkania 10. 7495

Poszukuje miejsca nauczycielka z patentem, posiadająca język francuzki z konwersacją niemiecki i ruski, oraz nauki klasyczne. Ulica Oboźna № 4 domu, mieszk. 15, na dole. 7333

Na wakacje wyjechać mogą na wieś dwaj uczniowie uniwersytetu, znający języki nowożytne, jako korepetytorowie. Aleje Jerozolimskie 18a, mieszk. 7, od 11—3. 7367

Niemieckiego z konwersacją i muzyki udzielam za 20 kop. i życzę dostać jedną lekcję za obiad. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. B. H. 1000. 7539

Bona niemka znająca krawiecczyznę, potrzebną jest. Plac Grzybowski № 10, do doktora. 1041

Student uniwersytetu jako korepetytor, może zaraz wyjechać na wieś. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. X. Y.

Pianistka kończąca Instytut Muzyczny, posiadająca patent gimnazjalny i języki, poszukuje miejsca nauczycielki, lub do towarzystwa na wyjazd, podczas wakacji szkolnej. Szkolna № 1, stróż wskaże codzienie do 7-ej wieczór. 7768

Prof. de Préchamps, Długa 13. Młoda niemka z początkami muzyki polskim, zaraz do umieszczenia na wieś. Rekomendacja kilkoletnia. 7736

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie francuzki zaraz do umieszczenia, rekomendacja bardzo dobra. 7737

Lekcyj języka niemieckiego z konwersacją uczy nauczyciel doświadczony długoletnią praktyką, za umiarkowaną cenę. Chmielna 33, mieszkania 3, od godziny 1—4. 7764

Posady i prace.

Do fabryki wyrobów mechanicznych potrzebni są uczniowie. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 7215

Potrzebną jest niańka młoda do trzyletniego chłopca. Świadectwa wymagane.— Wiad.: Waliców № 8, u właścicielki. 7530

Zaraz potrzebna panna podręczna do sukien. Krucza 28, mieszkania 21. 1026

Potrzebne panny zdatne do pracowni sukien. Ulica Wilcza № 12, m. 18. 7564

Panny do bielizny, maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz Ulica Dobra № 1, od rogu Tamki, mieszkania № 6. 7494

Kasjer w średnim wieku, z kaucją rs. 3,000 gotówką lub hypotecznie, znający gruntownie język polski i niemiecki, potrzebnym jest do znaczniejszego zakładu przemysłowego w Warszawie. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. X. Y. Z. 1021

Osoba posiadająca krój metodą francuząk, życzy sobie wyjechać do Cesarstwa lub przyjąć miejsce starszej panny w Warszawie. Ulica Sliska № 5, mieszk. 9. 7495

Pisarz prowentowy, ze świadectwami z renomowanych gospodarstw i choćby z niewielką kaucją znajdzie posadę, na stół z dobrem wynagrodzeniem. Treść świadectw nadesłać pr. Grójec w Turowicach. 1016

Potrzebne panny zdatne do sukien. Leszno № 18, mieszkania 9. 7649

Panny do staników i spódnic potrzebne zaraz do pracowni Pariset. Nowy-Świat 39.

Zdolnej spódniczarki i do upinania potrzebuje pracownia Durand. Krakowskie-Przedmieście 17. 7710

Potrzebne są panny, zdatne do staników i podręczne do magazynu, w domu przechodnim Roezlera, ul. Senatorska № 9. 7689

Poszukuje się maszynistki do maszyny Singera i podręczne do koszul męzkich. Wiadomość: ulica Świętojańska № 9, 3-cie piętro, od frontu. 7674

Uczeń potrzebny do felczera. Ulica Okopowa № 4. 7676

Panny zdatne do spódnic i staników, potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. D. Kurdelska. Niecała № 2. 7727

Potrzebne są zaraz dwie prasowaczki na prowincję, za dobrą pensję. Wiadomość w pralni Londyńskiej. Nalewki № 21. 1048

Młody człowiek, będący 9 lat w pierwszorzędnym kolonjalnym składzie w Poznaniu, znający język polski i niemiecki, oraz buchhalterję, poszukuje stosownej posady.— Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. P. W. 7774

Konduktor na wakans etatowy i praktykant prywatny w zawodzie budowniczo-inżynierskim, poszukują się do Królestwa z kwalifikacją, hotel Saski 82. 7750

Panny uzdolnione potrzebne do fabr. krawatów, specjalnie do kokard. Ul. Trębacka № 11. 7783

Potrzebna panna. Twarda 34, mieszk. B, od godziny 9-tej do 11. 7784

Poszukuje miejsca do handlu chłopiec z prowincji, lat 14, umiejący czytać i pisać po rusku i polsku. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 41, w perfumerji. 7765

Potrzebny uczeń do cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. Pierwszeństwo mają z prowincji. 7749

Potrzebna jest młoda osoba do zarządu domu. Szczegóły osobiście 7 (19) Maja w hotelu Saskim, od 8 rano do 8 w wieczór. Numer wskaże szwajcar. 7732

Potrzebni są na wieś: ekonom i leśniczy, obydwaj z dobremi świadectwami i bezżenni. Zgłosić się do rządcy: Wielka 13. 7731

Polka w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca gospodyni, szyje krawiecczyznę i bieliznę z konwersacją niemiecką. Oferty proszę składać w kiosku obok Kanoniczek pod Z. Z. 7748

Potrzebnym jest kasjer. Kaucja rs. 1,000 w gotowiźnie. Gwarancja pewna. Bliższe informacje: Marszałkowska 47, mieszk. 13, od godziny 5—7. 7778

Pomocnik potrzebny jest do fabryki na prowincję do zapisywania i wypłacania robotników, z kaucją rubli 800 w gotowiźnie. Wiadomość: ulica Pawia № 16, m. 20. Zastać można rano o godz. 9. wieczorem o 8.

Potrzebne są panny do krawiecczyzny damskiej. Ulica Bednarska № 19, mieszkania 11, w oficynie, 2-e piętro. 7760

Leśniczy wykwalifikowany, młody, z Ks. Poznańskiego, zaopatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje posady za skromne wynagrodzenie. Biuro komisowe Łuczyńskiego, ul. Trębacka № 1a. 7785

Do fabryki potrzebny człowiek do roznoszenia towarów z kaucją rs. 15. Adresy zestawić: Senatorska № 5, filja piekarni Krakowskiej. 7781

Administracji poszukuje urzędnik sądowy, mając gwarancję 6,000 rs. i pewne rekomendacje. Adresy składać w biurze ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. E. O. 1063

Praktykant dobrej konduity potrzebny zaraz. Wiadomość: skład dywanów, Marszałkowska 139. 1046

Rządca domu zajmujący się kilka lat wyłącznie administracją domów, poszukuje rządztwa. Może dać kaucję na hypotekę lub bank do 2,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. O. 2,000. 7713

Maszynistka i panna podręczna potrzebne do bielizny damskiej, przyjmują się uczennice do szycia bielizny. Aleja Jerozolimska № 28, mieszkania 18. 7746

B. urzędnik, emeryt, mogący złożyć kaucję w razie żądania, poszukuje miejsca rządcy domu. Wiadomość: Ul. Chmielna № 30, mieszkania № 14. 7753

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie po cenie znacznie zniżonej.— Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10 do 2-ej. 754

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z 5-u pokojów, oraz wyprzedaż damskich kapeluszy, sztuki gipiury, atłasy, dywany, bardzo tanio. Mokotowska 23, róg Placu św. Aleksandra. Wiad. u stróża. 7497

Szafa mahoniowa do bielizny, rozbierana, stoliki okrągłe, łóżka dziecinne żelazne, kwiat ładny, ampla różowa, miedź i kuchenne rzeczy do sprzedania. Dom Skwarcowa, Saski Plac № 7, miesz. № 2. 7548

Kwity lombardowe kupuję, płacę dobrze.— Solna 10, mieszkania 10. 1035

Schodki kręcone dębowe, dokładnie zrobione, mogą być skrócone lub podłożone, prawie nowe, są do sprzedania za cenę niżej kosztu. Tłomackie 9, fabr. piór Em. Sachs.

3 kotły miedziane, wanna miedziana i t. p. prawie wcale nieużywane, są do sprzedania po bardzo nizkiej cenie. Tłomackie 9, fabryka piór Emanuela Sachs. 1034

Garnitur mebli orzechowy, kryty aksamitem, pięknie rzeźbiony, kanapa, 6 foteli, 6 krzeseł, stół i dywan, za rs. 250. Nowy-Świat № 36, mieszkania 1. 7352

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Różne meble do sprzedania. Marszałkowska № 22, w zajeździe w podwórzu, w zakładzie stolarskim Małeckiego. Cena przystępna. 7577

Szparagi świeże w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka, za nowym kościołem,

Łóżka, umywalnie, toalety, szafy, kredensy, stoły, biura, szesłongi, fotele, otomany, garnitury czarne i orzechowe, do sprzedania w magazynie mebli: ul. Nowy-Świat № 60 K. Rabong. 6766

Ławki teatralne, zdatne do ogrodów, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 6946

Łóżka medaljonowe, na kolor orzechowy, dobrej roboty, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ulica Grzybowska № 68, u Józefy Rządeckiej. 7636

Fortepian! Kralla i Seidlera za rs. 260, garnitur rs. 70, szafa rozbierana i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7182

Masło wyborowe dwa razy na tydzień przychodzi, funt kop. 42½. Chmielna 11, m. 1.

Skrzypce tyrolskie i wiolonczella mała do sprzedania. Jasna 10, stróż wskaże, codziennie od godziny 12—2. 7540

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych za bardzo przystępną cenę. Wspólna № 7, mieszkania 21. 7541

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych. za bardzo przystępną cenę. Aleksandrja № 21, mieszk. 6, 2-e piętro. 7542

Antykwarjusz Makow, Solna № 8, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, kryształy. Również skupuje wszelkie dzieła sztuki, starożytności, książki, ryciny. 7298

Kołdry gotowe, tyftykowe od rs. 4, k. 50; kaszmirowe od rs. 7. Przyjmują się także takowe do roboty w fabryce waty L. Minzberg, Nowy-Świat № 38. 6635

Do sprzedania posadzka dębowa i fornirowana, w różnych deseniach. Wiadomość: ulica Nowolipie № 54, u właściciela domu.

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Łóżka żelazne, materace druciane, umywalki, krzesełka, wagi decymalne, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej; ceny nizkie stałe, sprzedaż wyłącznie na miejscu. 6703

Pianino zagraniczne koncertowe sprzedam ratami, wynajmę. Hoża 7, m. 45. 7350

3 kredensy z braku miejsca do sprzedania za pół ceny. Danielewiczowska № 6, u stolarza. 7606

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, (nowy 139). 1019

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 7397

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteka, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry i inne meble, do sprzedania tanio w pałacu, róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 14. 7697

Kuce wierzchowe, do wynajęcia na godziny i spacery za miasto, bardzo tanio. Erywańska 5; tamże są do sprzedania. 1056

Tanio! Z saskiej starej porcelany zostawiono na sprzedaż 12 talerzy, w składzie L. Pürschel, Wierzbowa 7. 7734

Rotunda biała koronkowa, raz użyta i dubeltowka, do sprzedania w sklepie reperacyjnym, Nowy-Świat № 12. 7770

Fortepian do sprzedania za 40 rs. Aleja Jerozolimska № 28, mieszkania 18. 7747

Łóżka, szafy, komoda, używane, do sprzedania. Twarda 36, mieszkania 1. 7763

Ktoby miał do zbycia maszynę do korkowania butelek; zechce złożyć adres w kantorze tegoż pisma pod lit. K. T. 7761

Fortepian fabryki Budynowicza, krótki silnie zbudowany, głos koncertowy, rs. 320. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1044

Fortepiany Bekkera, pianina Rönischa i Hartmana, harmonje amerykańskie do sprzedania i wynajęcia w składzie A. Wernera, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 7788

Z powodu wyjazdu do sprzedania: meble, portjery, łóżka, siodło, burka i inne sprzęty. Mokotowska 15, mieszkania 6. 1059

Meble urzędowej, katolickiej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1045

Stare, ograne skrzypce, tanio do sprzedania. Przejazd № 5, m. 1, o godz. 3½. 7723

Do sprzedania tanio garnitur mebli, niebieskim jedwabiem kryty i inne rzeczy. Obejrzeć można od godziny 12 do 4-ej po południu. Ulica Mokotowska № 12, trzecie piętro od frontu. 7740

Interesa handl. i majątk.

Kapitał rs. 10,000 potrzebny jest na dobra ziemskie. Wszelka gwarancja i 1-y № hypoteki zapewnia się. Wiadomość: plac Warecki № 14, mieszkania № 5. 6818

Krowiarnia do sprzedania, egzystująca od kilku lat, z wyrobioną klientelą. Wiadomość na miejscu: Wilcza 11, do g. 10 rano.

Willa z ogrodem, na wprost parku Mokotowskiego, do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 19, mieszkania 15. 7623

Restauracja przy ulicy Żelaznej № 20E, kilka lat egzystująca, z wyrobioną kljentelą, wraz z mieszkaniem i kompletnem urządzeniem, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. Tamże są do sprzedania kwaszone ogórki. 7509

Wypadkowo! Handel spożywczy z dystrybucją i galanterją, z wystawami, w dobrym punkcie miasta, do odstąpienia niżej ceny kosztu. Wiadomość w cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. 7506

W zakładzie restauracyjnym jest do wydzierżawienia kręgielnia. Wiadomość na miejscu, Praga, ulica Targowa № 1840, wprost nowo założonego skweru.—M. Lewandowski. 7523

Potrzebnym jest wspólnik z 4,000—5,000 rs. do interesu przemysłowego, dającego obrotu brutto do 70,000 rs. rocznie—dywidendy gwarantuje się 25%, od włożonego kapitału. Oferty pod lit. X. X. w kantorze Kurjera. 7513

Pogrzebowy skład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 6

Rs. 800 potrzebna pożyczka na hypotekę. Pewność wszelka. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 16, zrana do godz. 10. 7641

Magle wiedeńskie z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Aleksandrja 4. 7566

Dom w Nowej-Aleksandrji do sprzedania, w najprzyjemniejszem miejscu. Wiadomość: Wązka-Freta № 25, dystrybucia. 7589

Interes handlowy, wyrobiony, jeden z większych do odstąpienia. Środek miasta. Warunki dogodne. Kapitał potrzebny 6,000 rubli. Reflektanci raczą pozostawić adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. 7728

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, egzystująca lat ośm, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ul. Świętokrzyzka № 25. 7691

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Marjensztadt № 17. 7741

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania w dobrym punkcie, między fabrykami, za bardzo przystępną cenę; tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Wiadomość na miejscu: ulica Nizka № 12/2272a. 7730

Magle są do sprzedania. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 79. 7743

W jednem z większych miast gubernjalnych jest do sprzedania księgarnia, egzystująca od lat 10 w jednem i tem samem miejscu. Bliższą wiadomość powziąć można u pana Adolfa Kintzel, w księgarni p. G. Senewalda na Miodowej ulicy w Warszawie.

Potrzebna pożyczka od rs. 7,000—8,000, na 1-y № hypoteki dóbr w powiecie Włoszczowskim gub. Kieleckiej. Dobra nie obciążone pożyczką towarzystwa, rozległości przeszło 100 włók. Procenta będą regularnie wypłacanemi tu w Warszawie. Wiadomość w magazynie p. Juszczyka przy ulicy Miodowej № 17. 7742

Majątek do wydzierżawienia lub do sprzedania w gubernji Warszawskiej, włók 5, w tem 3 włóki łąk, z inwentarzem żywym i martwym, z zabudowaniami, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Marszałkowska № 21a nowy 73, na 1-m piętrze. 1064

Majątek ziemski o dwie mile od Kalisza odległy, obejmujący 31½ włóki ziemi pszennej, o dobrych budynkach, kompletnym inwentarzu żywym i martwym, bez służebności i bez wszelkich długów hypotecznych, sprzedaje się na bardzo dogodnych warunkach bez pośrednictwa agentów. Po bliższą informację zgłaszać się należy do Warszawy na ulicę Niecałą № 6, 1-e piętro, mieszkania № 3. 1060

Korzystna dzierżawa 12-letnia, włók 20, pod Grójcem, przy cukrowni, w dobrej ziemi, 2 włók łąk, 1,500 rs. dochodu stałego, budynki przeważnie murowane, do interesu potrzeba 11,000 rs. gotowizny. Wysiewu oziminy 150 korcy. Bliższa wiadomość u właściciela majątku w Udorzu pod Pilicą gubernii Kieleckiej. 7733

Poczthalterja. Z powodu zmiany urzędowania, jest do odstąpienia Poczthalterja w Nowej Aleksandrji (Puławach), na dogodnych warunkach, o 5-u koniach etatowych. Zapewnienie od rządu 1,250 rs., a płacy za odwóz poczt 1,050 rs. Wiadomość w Aleksandrji (Puł.), u naczelnika urzędu pocztowego. 7744

Dom do sprzedania. W m. Częstochowie, jest do sprzedania dom piętrowy, murowany, z zabudowaniami gospodarskiemi murowanemi, z dużym ogrodem i sadzawką. Całość bardzo odpowiednia na zakład przemysłowy lub fabrykę. Bliżej poinformują: przy Jerozolimskiej 37, mieszkania 10, między 4-tą a 6-tą po południu. 7773

Do odstąpienia korzystny interes, wymagający około trzech tysięcy rubli gotówki. Wiadomość w sklepie pieczywa. Ul. Świętokrzyzka № 24, róg Jasnej. 7767

Lokale.

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

Z powodu wyjazdu mieszkanie do odstąpienia, oraz meble i różne rzeczy do sprzedania. Ulica Koszykowa 19, na lewo od Marszałkowskiej, mieszkania 3, każdodziennie od godziny 2 do 6 po południu. 7651

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., mieszkanie dla malarza (artysty), składające się z obszernej pracowni, dwóch pokojów, przedpokoju, kuchni i pasażu, na 4-m piętrze. Ulica Królewska № 14. 7646

Atteilier malarskie najpiękniejsze i największe w Warszawie, z mieszkaniem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Adresów udziela biuro ogłoszeń Senatorska № 18. 1040

Stajnie dla koni wyścigowych zaraz do wynajęcia. Ulica Nowo-Wiejska № 7, 11 i 14 domów. 7593

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze, od 1-go Lipca, oraz mieszkanie kawalerskie na górze od każdego czasu. Sienna № 13/1490c. 7552

Do wynajęcia od każdego czasu 4 pokoje na parterze, przedpokój, kuchnia, schowanko, 2 piwnice góra wspólna. Ulica Nowolipki № 15. Wiadomość u gospodarza. 7510

Stajnia i wozownia do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość: Waliców № 8, u stróża. 7531

5, 4, 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie, 1-e i 2-e piętro, front, cena: 420, 320 i 270 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8.

Letnie mieszkania. Do wynajęcia w willi Anielin w Pruszkowie, przy samej stacji dr. żel. W.-W. w cienistym parku, dwa domy, pierwszy o 4 pokojach, kuchni, 2 werendach; 2 o 2 pokojach, kuchni i werendzie. Bliższa wiadomość na miejscu. 7533

W domu gdzie się mieści Cyrkuł, Nowolipki № 32c, są do wynajęcia rozmaite lokale od 1-go Lipca. Mniejszych lokali przeszło dziesięć, ceny najumiarkowańsze. Tamże stajnia, wozownia i suteryny odpowiednie na piekarnie i magle. 795

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę, razem z mieszkaniem i składem, przy ulicy Leszno № 76, wiadomość u właściciela domu. 6992

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Oboźna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Przez czas miesięcy letnich do wynajęcia pokój z kuchnią, z meblami lub bez takowych. Źródłowa № 4, w blizkości placu Zamkowego, stróż wskaże. 1030

Od 8-go Lipca sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, dwie wygódki, pasaż, balkon na 1-m piętrze, od frontu, widok na komorę i planty kolei Wiedeńskiej, powietrze zdrowe i świeże, rocznie rs. 720. Takiż sam na 2-m piętrze za 650 rs., kilka lokali po 3, 2 i pokój, przedpokój z kuchnią, od 132 do 270 rs., wodociągi, zlewy, w podwórzu ogródek. Ul. Chmielna № 52, u zarządzającego domem.

Za 15 rubli do 8 Lipca dwa pokoje, kuchnia i wygody, okna od ogrodu, parter słoneczny. Ulica Wilcza 64. 7772

Mieszkania letnie do najęcia w Wołominie, pierwszy przystanek kolei Warszawsko-Petersburkiej, komunikacja do kolej tramwaiem ułatwiona. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje, każdy o dwóch oknach, balkon, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, na 1-m piętrze, rs. 2 0. Prosta 12. 1061

Do wynajęcia dwa lokale po 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami, przy ul. Wilczej pod № 17G, w domu ogródek owocowy.

Poszukuje się od 1-go Lipca w środku miasta dwóch obszernych pokojów z wspólnem lub oddzielnem wejściem (nie wyżej jak 2-e piętro), przy familji, dla dwóch młodych ludzi lubiących spokój. Stołowanie i usługa pożądane. Oferty z oznaczeniem ceny pod lit. A. Z. 000 w kantorze Kurjera. 7722

Na czas wystawy lub dłuższy do odnajęcia salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, wraz z usługą i samowarem.— Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej.

Doniesienia rozmaite.

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Obiady prywatne po 20 kop. Ulica Podwal № 16, mieszkania 16—i wózek dziecinny do sprzedania. 7786

Zakład reperacyjny maszyn do szycia i przedmiotów optyczno-mechanicznych Taycherta, przeniesiony na Orlą № 8. 940

Główna fabryka przyjmuje do plisowania różne falbany stojące maszynowe z różnych materjałów po cenie bardzo nizkiej. Elektoralna № 14, m. 9, dom obok szpitala św. Ducha. 7635

Wdowa, w średnim wieku, z konwersacją niemiecką, zaraz może przyjąć miejsce do słabej osoby, na wyjazd za granicę, lub też do zarządu domu na prowincję i w Warszawie, № 61. Krakowskie-Przedmieście u E. Dobieckiej.—Tamże obiady prywatne. 7725

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, mieszk. 14. 7638

U akuszerki M. B, przy ul. Hożej № 20, są pokoje osobne i wspólne. Cena umiarkowana, opieka troskliwa. 7653

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. Cena przystępna. 7274

Mamki ze świeżym pokarmem, młode i zdrowe. Ulica Piwna № 33, m. 6. 7729

Mamka młoda, mężatka, ze świeżym pokarmem, z prowincji bez długu. Nowy-Świat № 70, mieszk. 15, u młodszej. 7759

Mamka doskonała, z 3-miesięcznym pokarmem, u akuszerki. Marszałkowska 34, mieszkania 8. 7757

Mamka jest u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 7775

Książkę rachunkową zgubiono 14 Maja. Znalazca raczy odnieść: Nowy-Świat № 18, do restauracji, za nagrodą. 7777

Zgubiono w piątek wieczorem, przejeżdżając dorożką od Kopernika na Hożą, kolczyk złoty z perełkami. Uprasza się o zwrócenie: Hoża № 5, mieszkania 7, za nagrodą równą wartości kolczyka. 7790

W niedzielę t. j. 10 b. m., zaginął piesek mops, z czarną głową. Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem, na ulicę Wilczą 15A (nowy 27), mieszk. 7. 7739

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski.

Nachnahme wydane przez rosyjskie towarzystwo transportów № 862556/576598 na rs. 85.79 zaginęło. Łaskawy znalazca raczy oddać na Nalewki № 12, do Bencijana Topasa. 7567

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.